1422/75

Cena 1 zł

Echo dnia

Kielce, wtorek, 8 kwietnia 1975 r.

Rok V Nr 83 (1017) Wyd. A

Jabłoński otrzymał legitymację partyjną w zakładach im. Waryńskiego

Wczoraj odbyło się zebranie Oddziałowej Organizacji Partyjnej Wydziału Mechanicznego Warszawskich Zakładów Maszynowych im. L. Waryńskiego, do której nadesłanek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI. Na zebrania H. Jabłoński otrzymał nową legitymację partyjną.

Drugi dzień wizyty belgijskiego premiera oraz ministra spraw zagranicznych w Polsce

Na zdjęciu: premier Piotr Jaroszewicz wita przybywającego do URM na rozmowy premiera Leo Tindemansa.

CAF—Dąbrowiecki—telefoto

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, 7 bm. przybyli z oficjalną wizytą do Polski — premier rządu Belgii LEO TINDEMANS i minister spraw zagranicznych RENAAT VAN ELSLANDE.

Na warszawskim lotnisku gości powitał premier Piotr Jaroszewicz. Witali ich również wicepremier Kazimierz Olszewski i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

Po południu Leo Tindemans złożył wizytę Piotrowi Jaroszewiczowi. Następnie pod przewodnictwem szefów obu rządów rozpoczęły się polsko-belgijskie rozmowy plenarne.

Jak wynika z informacji przedstawionej dziennikarzom przez rzecznika prasowego rządu Włodzimierza Janiurka, rozmowy ogniskowały się wokół niektórych zagadnień międzynarodowych związanych z utrwaleniem pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Wstępnie poruszono również problematykę polsko-belgijskich stosunków dwustronnych. Stosunki te, tradycyjnie dobre i przyjazne, weszły w nowy, wyższy etap, doznały nowych impulsów i wydatnego przyspieszenia w wyniku wizyty złożonej przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Belgii w 1973 r., a także podpisanych wówczas doniosłych dokumentów — deklaracji o rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy oraz 10-letniego układu o rozwoju współpracy go-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Uczestnicy „Echa" przekonały

Echem przez puszczę!

Kwietnia pierwsza wycieczka

Uczestnicy „Echa" pamiętają zapewne podjętą przez redakcję inicjatywę turystycznego wykorzystania zagnańskiej kolejki leśnej. Pomysł spotkał się z aprobatą czytelników, a obecnie podjęty został przez Zarząd Okręgu PTTK.

Pierwszą, eksperymentalną wycieczkę PTTK odbędzie w niedzielę 20 kwietnia. Program przewiduje przejazd kolejką przez lasy Świętokrzyskiej z Zagnańska do Siekierna, spacer do Siekierna na Wykus (ognisko), na którym można upiec przyniesione ze sobą kiełbaski i powrót kolejką do Zagnańska. Ze względu na to, że przejazd odbywa się odkrytymi wagonikami w razie niepogody wycieczka będzie odwołana.

Wyjazd z Zagnańska nastąpi o godz. 9.30. Dojazd do tej miejscowości pociągiem z Kielc o godz. 8.49. Impreza jak wspomnieliśmy, odbywa się po raz pierwszy. Trudno więc przewidzieć jak wielkie będzie zainteresowanie. Konieczne są więc znacznie wcześniejsze zgłoszenia. Przyjmuje je biuro Zarządu Oddziału PTTK w Kielcach, ul.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Harcerski „Salut zwycięstwa"

Sprawdzianem umiejętności harcerzy — strażaków, który przeprowadzony został w Szydłowcu, rozpoczęły się wojewódzkie eliminacje manewrów techniczno-obronnych ZHP, organizowanych w ramach akcji „Salut zwycięstwa". Do próby stanęło 46 zespołów reprezentujących wszystkie hufce Kielecczyzny.

W kategorii szkół podstawowych **pierwsze miejsce zdobyła reprezentacja powiatu szydłowieckiego złożona z uczniów Gminnej Szkoły Zbiorczej w Chlewiskach, drugie — zespół ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Radomiu, a trzecie — zespół ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Ostrowcu.** W klasyfikacji indywidualnej pierwsze trzy miejsca zdobyli: **Marek Sochacki** z Chlewisk, **Waldemar Miernik** ze Szkoły Podstawowej nr 30 w Radomiu i **Adam Bielecki** z

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

...cje przyjmujemy
...godz. 9—11
...usytuowane
...rzystanki?

...ńcy Kielc sygnali-
...rzystanki PKS przy
...owskiej zostały u-
...e wprost na trawni-

...ZENIE NA STR. 3

Bomby nie trafiły w pałac

Nieudany zamach na Thieu

8.IV. LONDYN PAP. We wtorek rano dokonano nieudanego zamachu na życie szefa administracji sajgońskiej — Nguyen Van Thieu. Jeden z samolotów sajgońskiego lotnictwa wojskowego zaatakował pałac prezydencki. Jak zeznali naoczni świadkowie myśliwiec typu „F-5" podczas ataku zrzucił 3 bomby, które jednakże nie trafiły w główny budynek, jedynie w zabudowania na terenie pałacu prezydenckiego. Nie wiadomo dotychczas, czy są ofiary w ludziach. Jest natomiast pewne, że Thieu nie odniósł obrażeń.

W Sajgonie natychmiast po zamachu ogłoszono dobową

DOKOŃCZENIE NA STR 7

Powodzie w Ugandzie

8.IV LONDYN PAP. Od huraganowych wiatrów i gwałtownych ulew tropikalnych rozpoczęła się tegoroczna pora deszczowa w Ugandzie. Szczególnie ucierpiała od żywiołu stolica kraju Kampala i okoliczne wioski. Według wstępnych danych 3 osoby poniosły śmierć a 300 zostało rannych. Zniszczone zostały plantacje bananów, kukurydzy, bobu i orzeszków ziemnych.

Rząd podejmuje zdecydowane kroki, ażeby udzielić pomocy ludności obszarów nawiedzonych przez klęskę żywiołową.

Zastrzelono sędziego piłkarskiego

8.IV. MEKSYK PAP. Po meczu piłkarskich drużyn pierwszej ligi kolumbijskiej, który odbywał się w mieście Santa Marta na północy Kolumbii, jeden z niezadowolonych kibiców zastrzelił sędziego. Był on, jego zdaniem, odpowiedzialny za klęskę drużyny której kibicował.

...hosiad umiała robić na drutach, jak inne babcie!

Koniec amerykańskiego Eldorado

Polowanie na nielegalnych „turystów"

Od kilku tygodni amerykańska policja graniczna przeprowadza regularne polowania na nielegalnych imigrantów i turystów, którzy wbrew amerykańskim przepisom podjęli się jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Agenci „Immigration" kontrolują fabryki i aresztują każdego, kto nie posiada tzw. zielonej karty, będącej jedynym dokumentem uprawniającym do pracy na obszarze USA.

Kryzys zmusza do działania

Nielegalna imigracja nie jest zjawiskiem nowym w życiu amerykańskim. Kraj ten od dziesiątków lat był magnesem dla setek tysięcy biednych z krajów Ameryki Południowej, którzy znajdowali tu zarobek przez wykonywanie niskopłatnych prac, jakich nie chcieli się podejmować obywatele amerykańscy.

Drugim źródłem wzrostu liczby mieszkańców USA jest turystyka. Spośród 6 milionów turystów z całego świata, którzy odwiedzili Stany Zjednoczone w ub. roku, dziesięć procent, czyli 600 tysięcy, nie opuściło kraju w termi-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie! Widzialność i warunki drogowe przeważnie dobre.

Sytuacja biometeorologiczna: umiarkowanie korzystna o tendencji do pogorszenia się w godzinach wieczo-

http://sbc.wbp.kielce.pl

Wiosenne problemy kieleckiego rolnictwa

Generalna ocena ogólnej sytuacji w rolnictwie kieleckim na wiosnę 75 wypadła wprawdzie pomyślnie, ale pewna grupa zjawisk nadal budzi niepokoje i skłania do krytycznego osądu. Stan zbóż ozimych nie jest zły, prace wiosenne zaczęły się dość wcześnie, ale uprawy zbożowe są bardziej niż w latach ubiegłych zachwaszczone a roboty na polach przebiegają zbyt wolno. Przedłużają się siewy a tymczasem najkorzystniejszy termin już się kończy. Plan nawożenia mineralnego gruntów ornych i użytków zielonych realizowany jest w zadowalającym tempie tylko w kilku powiatach, m.in. kozienickim, opoczyńskim i opatowskim — w innych rejonach zaawansowanie tej ważnej, decydującej o zbiorach, roboty jest niedostateczne.

Prace pielęgnacyjne na łąkach i nawożenie użytków zielonych nie budzą żadnych zastrzeżeń. Ta optymistyczna uwaga dotyczy jednak obszarów zielonych będących w posiadaniu i użytkowaniu jednostek gospodarki uspołecznionej. Na łąkach prywatnych jest pod tym względem nie najlepiej. A przecież staranne zabiegi pielęgnacyjne i wysokie nawożenie użytków zielonych decydować będzie nie tylko o obfitości pierwszego pokosu, ale także warunkuje trzeci pokos.

W dalszym ciągu nasza gospodarka rolna nie wychodzi z regresu jaki zaznaczył się w hodowli trzody chlewnej. Nie może też zadowalać organizacja i wielkość skupu mleka. Plan skupu mleka nie jest w pełni realizowany. Można to zjawisko tłumaczyć m.in. skromną bazą paszową, trudna, mokrą jesienią itp. itd., ale jednej rzeczy zrozumieć nie można: dlaczego do zlewni i zakładów mleczarskich kupuje się tylko trzecią część tzw. towarowego mleka.

Wiele województw zameldowało już o zakończeniu i przekroczeniu planów skupu zboża. W naszym województwie do pełnej realizacji tego planu brakuje jeszcze kilku tysięcy ton.

Tematy, które poruszamy były wczoraj treścią narady w Urzędzie Wojewódzkim z udziałem naczelników powiatów. Obradom przewodniczył wojewoda **A. Połowniak,** a raport o sytuacji i najpilniejszych zadaniach rolnictwa przedstawił dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu, **B. Domagała.** Wojewoda kielecki eksponując najważniejsze problemy rolnicze, zapoznał także przedstawicieli władz powiatowych z ogólną sytuacją społeczno-gospodarczą Kielecczyzny w oparciu o bilans osiągnięć i niedostatków odnotowanych w I kwartale br. **(st)**

„Salut zwycięstwa"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Gminnej Szkoły Zbiorczej w Chmielniku (pow. buski).

W kategorii szkół średnich pierwsze miejsce zdobyli przedstawiciele Technicznych Zakładów Naukowych ze Skarżyska. Na drugim miejscu uplasowali się harcerze z Państwowego Zakładu Wychowawczego w Ostrowcu, a na trzecim — zespół z Technikum Mechaniczno-Odlewniczego w Końskich. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze trzy miejsca zdobyli: **Maciej Klusek** z TZN w Skarżysku, **Eugeniusz Cyganowicz** i **Zdzisław Dzido** z PZW w Ostrowcu.

Wszyscy otrzymali cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez Komendę Wojewódzką Straży Pożarnych i Zarząd Okręgu ZOSP w Kielcach. Zdobywcy pierwszych miejsc wezmą udział w ogólnopolskich finałach manewrów, organizowanych z okazji Dnia Zwycięstwa w Warszawie.

(JaS)

Wyrok na szpiega

WARSZAWA PAP. 7 bm. przed sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie zakończył się proces przeciwko obywatelowi PRL, Marianowi Błotnemu (lat 50 z zawodu inżynier), byłemu mieszkańcowi Radomia, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z krajów kapitalistycznych.

Sąd skazał go na 12 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych na lat 5 oraz przepadek mienia i grzywnę w wysokości 5 tysięcy złotych.

Ciuchcią przez puszczę!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Sienkiewicza 34 tel. 488-61 do poniedziałku 14 kwietnia. Koszt wycieczki — 36 zł.

Warto podkreślić, że jeżeli planowana na 20 kwietnia impreza zyska aprobatę kielczan podobne wycieczki organizowane będą w inne wiosenne i letnie niedziele. Sądzimy, że byłyby one dużą atrakcją dla dzieci wypoczywających na koloniach i obozach. Z propozycji tej skorzystać powinni także organizatorzy wypoczynku w zakładach pracy. **(jjb)**

W skrócie

© Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz udekorował w Warszawie najbardziej zasłużonych pracowników służby zdrowia i opieki społecznej wysokimi odznaczeniami, nadanymi przez Radę Państwa z okazji ich dorocznego święta.

© W Poznaniu obradowała konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR wojsk lotniczych. W konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydlak. Obecni byli gospodarze Wielkopolski oraz przedstawiciele kierownictwa MON.

© W ostatnich dniach maja obradować będzie w Warszawie światowa konferencja nauczycieli. Honorowy protektorat nad konferencją objął prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. W konferencji wezmą udział przedstawiciele ok. 140 organizacji nauczycielskich z całego świata.

© Przy nabrzeżu portu rybackiego w Gdyni zacumował trawler-przetwórnia gdyńskiego Dalmoru m/t „Crater", kończąc w ten sposób trwającą 2,5 roku wyprawę łowczą na wody Pacyfiku.

* * *

© Z udziałem sekretarza CRZZ, Ireny Sroczyńskiej obradowało wczoraj w Kielcach plenarne posiedzenie WRZZ. Podstawą do dyskusji, na temat zakładowych programów poprawy warunków socjalno-bytowych, stanowił referat wygłoszony przez przew. WRZZ Henryka Sobonia.

Nad rzekami Kielecczyzny nie ma miejsca dla kłusow[ników]

Województwo kieleckie należy do najuboższych w naturalne zbiorniki wodne. Pod tym względem w statystyce krajowej zajmujemy przedostatnie miejsce, przed województwem łódzkim. Stąd też problemy ochrony wód przed zanieczyszczeniami nabierają w Kielecczyźnie szczególnego znaczenia. Laboratorium Ochrony Środowiska przy Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego prowadzi bezpardonową walkę z trucicielami. Sypią się grzywny, sprawy kierowane są do kolegiów, a w szczególnie rażących przypadkach (jak to miało miejsce w roku ubiegłym z zatruciem Nidy) również do sądów.

Równocześnie prowadzi się walkę ze wszelkimi formami kłusownictwa w celu ochrony środowiska biologicznego.

W ubiegłą sobotę Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach zorganizował akcję mającą za zadanie inspekcję dużego obszaru rzek — Nidy i Pilicy, skontrolowania tarlisk naturalnych. a także sprawdzenia stanu czysto[ści] urządzeń oczyszczo[...]

Liczne patrole [...] MO i ORMO wy[...] rzek w rejon Pi[...] go Korczyna, Busk[...] sły. Skontrolowano [...] karzy, z których d[...] posiadała uprawni[enia] [...] nia ryb, zatrzymano [...] wybierających ryby [...] liskach. Stwierdzono [...] przypadków mycia [...] bezpośrednio w w[...] nej.

Uczestnicy sobot[...] kali się pod Szcz[...] dokonano podsumo[wania] [...] uroczystej odprawy.

Jak poinformowa[ł] [...] nik Wydziału Prewe[ncji] [...] w Kielcach, kpt. [...] **Podgórski,** wyniki [...] zadowalająco, będ[...] nak w ciągu naj[...] sięcy wielokrotnie [...] Wyrazy uznania n[...] kim jej uczestniko[m] [...] zaś komendantowi [...] MO w Busku, mjr [...] **wi Smulczyńskiemu** [...] towi powiatowemu [...] Busku **Andrzejowi** [...] **mu.**

Batalia o czyste [...] od kłusowników [...] bez przerwy i [...] się sukcesem.

Na II Polskich Targach Estradowych w Łodzi

Radomska „Contra" nie dała się skontrować...

II Polskie Targi Estradowe „Poltest 75" w Łodzi, czyli 4-dniowe zmagania najlepszych wykonawców zawodowych i amatorów, dobiegły końca. Jedyny zespół Kielecczyzny, radomski kabaret „Contra" odniósł jeszcze jeden sukces.

Miło nam poinformować, że program pt. „Kto ty jesteś — Polak mały" zyskał — jak powiadają świadkowie — 90 decybeli oklasków!

Szef kabaretu „Contra" — Wojtek Twardowski, powiada:

— To nie była, co prawda, „Ziemia obiecana", ale — czy ktoś z przeciwników chce, czy nie chce — był to sukces, bo udało nam się zaprezentować widzom coś, co wręcz entuzjastycznie zaakceptowali.

Radomskiej „Contrze", która na łódzkich scenach nie dała się skontrować, życzymy dalszych sukcesów. Skoro już stanęli w szranki z Gromnickim i „Elitą" — to chyba są coś warci. *(ekr.)*

12-metrowy [...]

BIELSKO PAP. W [...] kim na Potoku Sop[...] duje się 12-metrowy [...] dący dużą atrakcją [...] wodospadu znajduje [...] ra i fauna. W ok[...] żyją borsuki i głuszc[e] [...] wodospadu spotkać [...] kiego obecnie przedst[...] kiej fauny — rysia, [...] dogodne warunki byto[we] [...]

Przepras[zamy]

Do opublikowane[go] [...] szym numerze „E[...] o Wojewódzkim P[...] cerskich Zespołów [...] z winy autora w[...] W kategorii szkół [...] przyznano w ogóle [...] Dwa II miejsca z[...] Poezji Harcerski[...] „Starówka" w Ra[...] Poezji 111 Drużyn[y] [...] ze Starachowic. [...] trzymał zespół tea[...] nikum Chemiczne[go] [...] Oświaty w Pionk[ach] [...] wanych i czytelni[...] szamy.

KOMUNI[KAT]

W związku z pil[...] na torach, na odci[nku] [...] — Skarżysko Kam. [...] 1975 r. do odwoła[nia] [...] rozkład jazdy nas[tępujących] [...] ciągów:

1. pociąg nr 1311 re[...] Gł. — Kraków [...] Warszawy Gł. go[dz.] [...] jazd do Krakow[a] [...] odwołuje się n[a] [...] Skarżysko Kam. [...]

2. pociąg nr 3112 [...] Gł. — Warszawa [...] Kraków Gł. godz. [...] do Warszawy Gł. [...] wołuje się na [...] szów — Skarżysk[o] [...]

Wyżej wymienio[ne] [...] dni świąteczne, [...] maja br. będą ku[...] nej relacji Wars[...] ków Gł.—Warszawa [...]

ANNIE ET[...]
wyraz[y]
głębokiego w[spółczucia]
z powodu [...]
M[...]
składają
koleżank[i]
z restauracji [...]

E. Kawalec skazany na 25 lat pozbawienia wolności

Sąd Wojewódzki w Kielcach wydał wyrok w sprawie 22-letniego Edwarda Kawalca, oskarżonego o zamordowanie w celach rabunkowych 77-letniej Antoniny P.

Kawalec, mimo młodego wieku, był już czterokrotnie karany za kradzieże, a ostatnio zwolniony został z zakładu karnego na mocy amnestii. Ale już w niecały miesiąc później Kawalec dopuścił się kolejnego, tym razem najokrutniejszego przestępstwa. Przypuszczał on, że 77-letnia staruszka mieszkająca samotnie we wsi Bardo (pow. staszowski) Antonina P. przechowuje w domu większą ilość gotówki. W nocy z 24 na 25 sierpnia ub. roku pijany Kawalec włamał się do mieszkania staruszki, a gdy ta zbudzona łoskotem wyszła do drzwi uderzył ją kilkakrotnie kołkiem w głowę. W wyniku doznanych obrażeń Antonina P. zmarła.

Sąd uznał Edwarda Kawalca winnym zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów i wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności, orzekając dodatkowo pozbawienie praw publicznych na lat 10. Wyrok w tej sprawie nie jest prawomocny.

DAR.

Jędrzejowski (pod)wieczorek...

W ŹRÓDEŁKU SŁODYCZY

Kiedy tuż przed godziną 20 złożyliśmy wizytę w ciastkarni przy ul. Kieleckiej, pracowały tam tylko trzy osoby. Wyrabiały właśnie 500 małych torcików i 20 kilogramów czekoladowej babki.

— Jutro rano będą już w sprzedaży w sklepach i kawiarniach — powiedziała pani Marianna Kot. Nieraz robimy więcej przysmaków, ostatnio jednak zwiększonych zamówień nie otrzymujemy.

BRYDŻ I BILARD NIEZAWODNY!

Znany z dobrej działalności, a przede wszystkim z 50-osobowego chóru, muzyków, tancerzy i bardzo towarzyskich emerytów, Klub Nauczyciela organizuje wiele imprez. W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca goszczą tam aktorzy. Wczoraj mieli być krakowscy, ale zawiedli. Jak nakazuje jednak dobry obyczaj zawiadomili wcześniej gospodarzy klubu. Cóż więc pozostało na kwietniowy wieczór?

— Stale modny brydż i mający wielu zwolenników bilard — powiedziała kierowniczka, Barbara Abramowicz. — Poza tym kolorowa telewizja, towarzyskie rozmowy przy kawie...

(JaS)

http://sbc.wbp.kielce.pl

godzina 8

wiedzieli

nam...

ld Kampa ze Skar-
aszynista pociągu o-
:

odzinie 1 w nocy
m jako pasażer do
a, aby stamtąd o
6.20 poprowadzić po-
Skarżyska. W Kielcach
awie godzinny postój
odjeżdżamy. Dziwi pa-
jeździmy również w
rze pasażerów? Praw-
to uciążliwe a zara-
to zmarnowany czas
. Prawdopodobnie z
m nowego rozkładu
rawa dojazdów ma-
do wyznaczonych
zostanie uregulowa-

zdarzyło się dzisiaj
ypowego na trasie?
zej nie. Ale bywa, że
awarii pociąg zatrzy-
pomiędzy stacjami:
się denerwuje, chce
szybko usunąć uster-
asażerowie, zamiast po-
chować spokój, dener-
zeszkadzają...

aw Jach z Sędziszo-
wnik pociągu:

a pan, jakich pasaże-
tykam w pociągach?
Sporo kłopotów ma-
łodzieżą i z pijanymi
mi. Najwięcej wybry-
rza się na trasie Kiel-
Częstochowa. Bez uza-
a używają hamulca a-
go, zatrzymują pociąg,
n się podoba, przeci-
tele, wyrywają pręty z
agażowych, są nawet
órzy wytrychem otwie-
zwi do mojej kabiny i
co się da.

Z sesji MRN

Duże społeczne zaangażowanie — spore sukcesy

Ponad 400 osób aktywnie pracuje w ogniwach samorządu mieszkańców — w komitetach obwodowych i osiedlowych, pomagając władzom miasta w rozwiązywaniu wielu problemów dotyczących wszystkich dziedzin życia w mieście. Ich wysiłek i trud, efekty ich pracy oceniła wczoraj sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Przede wszystkim komitety osiedlowe poszczycić się mogą pięknymi sukcesami w organizowaniu czynów społecznych, przyczyniających się do szybszej rozbudowy i porządkowania miasta. Wyróżniają się tu komitety na Baranówku-Pakoszu, na Szydłówku oraz na Czarnowie. Wiele można przytoczyć pozytywnych przykładów. Np. mieszkańcy Szydłówka wybudowali w czynie społecznym 700-metrowy odcinek nawierzchni ul. Klonowej, na Baranówku i Pakoszu zbudowano wodociąg długości 2700 metrów, ułożono 800 metrów kanału sanitarnego oraz 400-metrowy odcinek chodnika. W sumie wartość czynów społecznych wykonanych w ub. roku przez kielczan z inicjatywy komitetów osiedlowych wynosi ponad 8 mln zł.

Znaczny jest wkład ogniw samorządu mieszkańców w akcję porządkowania miasta. W poszczególnych komitetach istnieją trójki kontrolne, które dokonują lustracji posesji i ich otoczenia, mobilizują mieszkańców do prac porządkowych. W akcji tej wyróżniają się szczególnie komitety na Szydłówku i Czarnowie w osiedlach Zagórska Południe i Północ.

Komitety osiedlowe są także wyrazicielami potrzeb mieszkańców miasta w dziedzinie handlu i usług. Z ich to inicjatywy przebranżowiono niektóre sklepy, zmieniono godziny otwarcia placówek handlowych, wydzielono w niektórych większych sklepach dodatkowe stoiska.

Działalność ogniw samorządu mieszkańców nie ogranicza się do spraw gospodarczych. Wiele cennych inicjatyw notuje się w dziedzinie pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą. Np. na osiedlu Zagórska — Północ komitet zorganizował młodzieżowe „zielone patrole", które dbają o zieleń, porządek i czystość. W osiedlach Bocianek — Nowy Folwark, Czarnów — Malików i Wietrznia — Bukówka przystąpiono do budowy boisk. Niektóre komitety organizują dla dzieci i młodzieży imprezy o charakterze rozrywkowym i wychowawczym. Rada Spółdzielcza KSM zorganizowała międzyosiedlowy turniej, w którym wzięła udział młodzież mieszkająca na osiedlach Sady, Zagórska — Północ i Zagórska — Południe.

Ważnym czynnikiem kształtowania prawidłowych stosunków międzyludzkich są powołane przez komitety osiedlowe społeczne komisje pojednawcze. Rozpatrzyły one w roku ubiegłym 176 spraw przekazanych przez prokuraturę, MO i sąd. Większość sąsiedzkich sporów zakończyła się ugodą.

Na wczorajszej sesji MRN nie mówiono oczywiście tylko o sukcesach komitetów osiedlowych. Wskazywano także na słabe punkty w pracy niektórych ogniw samorządu mieszkańców. Nie wszędzie np. potrafiono nawiązać kontakty z zakładami pracy, które przecież mogą udzielać olbrzymiej pomocy choćby w realizacji czynów społecznych. Niektóre komitety zbyt tolerują niedociągnięcia w pracy administracji budynków mieszkalnych. Za mało rozpowszechniane są dobre przykłady działalności poszczególnych komitetów.

Basen na Stadionie w rekordowym tempie

Od przeszło 3 tygodni pracownicy Kombinatu Budownictwa Miejskiego w Kielcach pracują przy budowie nowego basenu na Stadionie. Roboty kontynuowane są w iście rekordowym tempie: ułożono już dno basenu, obecnie wykładane są jego ścianki boczne. Pod koniec tego miesiąca brygada remontowo-budowlana WOSTiW przystąpi do wykończenia obiektu i zagospodarowania terenu. Basen zostanie oddany do użytku 1 lipca br.

Na marginesie warto zaznaczyć, że po raz pierwszy w naszym województwie tego typu obiekt wykonywany jest z gotowych prefabrykatów budowlanych. Dzięki temu jego budowę można było poważnie skrócić. Podczas, gdy na budowę takiego basenu harmonogram przewiduje 18 miesięcy, ten wykonany zostanie w ciągu 4 miesięcy. **(JPA)**

Każdy powinien zostać członkiem PKPS

Zarząd Miejski Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Kielcach zwrócił się do kieleckich zakładów pracy z apelem o zgłaszanie pracowników na członków rzeczywistych PKPS. Roczna składka członków tego stowarzyszenia wynosi 10 zł. Są to pieniądze, za które PKPS niesie pomoc materialną ludziom starym, niezaradnym, chorym. Dlatego wydaje nam się, że ta akcja Zarządu Miejskiego w Kielcach zasługuje na specjalne wyróżnienie i zobowiązuje nas, mieszkańców miasta do czynnego poparcia.

Zebrane składki wśród chętnych pracowników, zakłady pracy mogą wpłacać na konto zarządu Miejskiego PKPS w I Oddziale Miejskim NBP. W ciągu 10 dni od otrzymania listy z zakładu, nowo pozyskani członkowie otrzymają legitymacje PKPS.

(JPA)

Absolwenci Politechniki Krakowskiej na kieleckich budowach

Kontakty Kombinatu Budownictwa Miejskiego w Kielcach z Politechniką Krakowską trwają już kilka lat i nie wiadomo kiedy przerodziły się w owocną współpracę na płaszczyźnie naukowo-technicznej. Dwa lata temu mariaż ten poszerzono o spotkania ze studentami: systematycznie, co roku, pracownicy KBM wyjeżdżają do Krakowa, gdzie w studenckiej kawiarence „Pod przewiązką" odbywają się wspólne rozmowy, mające na celu werbowanie przyszłych inżynierów do pracy na kieleckich budowach. W ramach tych spotkań studentom wyświetlane są filmy o atrakcyjnych zakątkach Kielecczyzny, o warunkach pracy na naszych budowach itp. Co roku też zainteresowani studenci przyjeżdżają do Kielc z rewizytą, gdzie na miejscu mogą się zapoznać z osiągnięciami kieleckich budowlanych.

Spotkania te przynoszą oczekiwane wyniki. W ostatnich dwóch latach 18 studentów Politechniki Krakowskiej zdecydowało się rozpocząć pracę zawodową w KBM i podpisało umowy przedwstępne, w tym 7 — to słuchacze ostatniego roku studiów.

Warto podkreślić, że inicjatywa dyrekcji KBM spotkała się z dużym zainteresowaniem innych przedsiębiorstw budowlanych w województwie kieleckim oraz poparciem Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa, które od pewnego czasu poważnie partycypuje w organizacji tych spotkań.

(JPA)

„Młodzi idą-75"

● Dowcipne monologi ● Świat baśni ● Przy harcerskim ognisku

W niedzielę swój dorobek kulturalny zaprezentowały w WDK kieleckie szkoły podstawowe nr nr: 28, 5, 8 i 15.

Uczniowie ze szkoły nr 28, występujący jako pierwsi, pokazali bardzo różnorodny program: obejrzeliśmy scenkę kukiełkową o tematyce wiosennej, kilka skeczów, dowcipnych dialogów i monologów, wiele piosenek i pięknych, recytowanych z dużym wdziękiem wierszy.

Uczniowie szkoły nr 8 przenieśli nas w świat tańca i piosenki, natomiast z wejściem na estradę uczniów szkoły nr 5 poczuliśmy się, jak w bajce: baśniowy las, usiany kwiatami, grzybkami, wokół pełno leśnych zwierząt i oczywiście — Jaś i Małgosia, udający się na poszukiwania czarodziejskiego kwiatu paproci. Po tej teatralnej prezentacji druga część występu upłynęła pod hasłem „Tu idzie młodość", w której wykonawcy i utwory zmieniały się jak w kalejdoskopie. Występy zuchów i harcerzy ze szkoły nr 15 zakończyły niedzielne spotkanie, udane dla wszystkich: widzów i małych wykonawców.

(JPA)

imieniu miłośników przyrody

*edy wreszcie za nie-
, ścięte czy zniszczone
yznaczone są wysokie
czy się drzewostan za-
alei Karczówkowskiej
na niej (od ul. Ja-
ej w górę) ogromne
płyty. Gałęzie drzew
ane, a kilka drzewek
ch całkowicie, wyso-
może 10-letnich jarzę-
wiem kto jest tym
, ale myślę i wierzę,
że pan, panie redaktorze będzie wiedział, jeśli powiem, że są to płyty do przykrywania rurociągu cieplnego.*

Rok temu w alei wycięto stare, chore kasztany. W rocznicę wykopuje się pozostałe po nich pnie, a za ile lat posadzi się nowe drzewa, wypełniając ogromne golizny alei, którą tak ukochał Żeromski, a nad którą by teraz zapłakał?.

„Miłośnik przyrody"

elefon interwencyjny

NCZENIE ZE STR. 1

zieleń niszczona jest
iadających i wysiada-
autobusów ludzi.

ten przekazaliśmy
pcy kierownika ds.
acji Wydziału Gospo-
Komunalnej, Prze-
i Komunikacji U-
iejskiego — **p. Haliny**
Poinformowała nas,
zas budowy nowego
PKS trawniki te mu-
stety, ulec likwidacji.

gaz się ulatnia

wa Kozłowska, Dy-
Korzystam z gazu w
Niedawno stwierdzi-
e kuchenka gazowa
suta i gaz się ulatnia.
się, że w Kielcach
placówki usługowej,
ogłaby mi ten piecyk
ć.

redakcji: Rzeczywiście,
ędu na brak warszta-
prawczego i potrzeb-
nych części zamiennych, usług takich nie może podjąć się zakład gazyfikacji bezprzewodowej. Dziwi nas natomiast, że wykonania takiej usługi odmówił naszej czytelniczce zakład usługowy gazu płynnego „Domogaz". Sądzimy, że nasza interwencja odniesie w tym przypadku pożądany skutek. **(E)**

„Raj" znowu otwarty dla turystów

Po miesięcznej przerwie, przeznaczonej na konserwację instalacji elektrycznej, przegląd stanu bezpieczeństwa i drobne zabiegi remontowe, jaskinia „Raj" znowu dostępna jest dla turystów. Nasz pomnik przyrody nieożywionej zdobył już sobie tak wielkie powodzenie, że wycieczki już obecnie zapisuje się na październik i listopad. W ciągu roku nasz „Raj" przyjmuje około 130 tysięcy zwiedzających. Wśród tych, którzy z zachwytem oglądają misternie przez naturę ukształtowane stalaktyty i stalagmity, a także rzeźby do złudzenia przypominające ludzkie postacie i różne przedmioty, nie brak także turystów ze wszystkich kontynentów świata. Niemal każdy turysta zagraniczny, przejeżdżający od strony Krakowa, albo jadący w tamtym kierunku, zatrzymuje się na widok wielkiej tablicy informacyjnej, a następnie skręca do unikalnego zabytku.

Od pewnego czasu w pobliżu „Raju" trwają prace związane z budową zajazdu. Będzie w nim część gastronomiczna z 60 miejscami, kawiarnia mogąca pomieścić na raz 40 osób oraz drink-bar i taras, na którym w okresie letnim także będzie można posilić się i pokrzepić w oczekiwaniu na kolejkę do „Raju". Inwestycja ta ma się zakończyć jeszcze w roku bieżącym. **(s)**

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na dobranoc

Krzyżówka nr 80

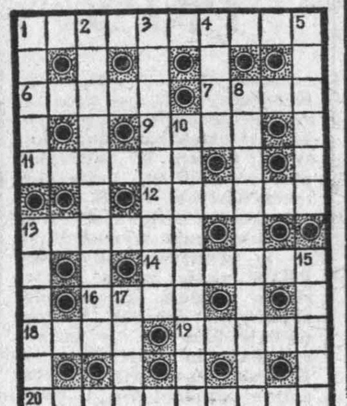

POZIOMO: 1. przestarzałe określenie lekarstwa, 6. mityczny wódz wyprawy Argonautów po „złote runo", 7. zmniejsza tarcie, 9. twierdzenie wymagające dowodu, 11. odwrotna strona medalu lub monety, 12. potoczna nazwa grochodrzewu, kolczastego drzewa o twardym drewnie, 13. zamkowa wieża obronna, 14. listopadowy solenizant lub znany do niedawna piłkarz węgierski, 16. gdyński pierwszoligowiec, 18. George (1804–76) pisarka francuska, przyjaciółka F. Chopina, 19. roślina o dużych, osadzonych w koszyczkach różnobarwnych kwiatach, 20. duża wyspa u wschodnich wybrzeży Afryki.

PIONOWO: 1. ranga Hubala, 2. zespół drzew, 3. przeciwnatarcie, 4. rarytas dla kota, 5. jedna z trzech w hokeju, 8. nać marchwi, 10. wzmaganie, potęgowanie np. działań wojennych, 13. znakomicie goi rany, 15. klasyczny, dramatyczny lub operowy, 17. wróg metalu.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwa bony książkowe po 50 zł. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 80

Rozwiązanie krzyżówki nr 64
POZIOMO: aptekarz, Agata, Tell, Oka, as, żak, uran, inlet, Austriak.

PIONOWO: posesja, emalia, Amado, zjawa, kolacja, skuter, żniwa, kolos.

Na przykład w „Mesko"

Przemysłowa „kuracja odchudzająca"

W 1500 zakładach przemysłowych w kraju rozpoczął się przegląd konstrukcji i technologii. Mówiąc jak najkrócej i najprościej, to zorganizowane działanie obliczone nie na rok czy dwa lata, lecz traktowane jako stała zasada postępowania, ma jako cel główny obniżkę zużycia materiałów i surowców poprzez zastosowanie lżejszych konstrukcji i unowocześnienie procesów wytwarzania, a więc poprzez modernizację technologii produkcji.

Jak więc widać, przegląd konstrukcji i technologii jest dalszym logicznym ciągiem przeglądu stanu zapasów materiałowych i surowcowych. Można ten obecny przegląd nazwać poszukiwaniem głębszych podkładów rezerw produkcyjnych. Surowce i materiały z każdym niemal miesiącem i tygodniem zyskują na wartości. Racjonalne i oszczędne, ale bez szkody dla produktu wykorzystywanie drogich, niejednokrotnie importowanych, materiałów jest więc nie tylko miernikiem gospodarności, ale także drogą do rozwoju produkcji. Bo jeśli z jednej tony stali uda się za jakiś czas zrobić dwakroć więcej wyrobów niż dzisiaj, znaczyć to będzie, że produkcja ulegnie pomnożeniu, a koszt wytwarzania pomniejszeniu.

Podobnie jak w innych przedsiębiorstwach, tak i w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko" w Skarżysku przegląd konstrukcji i technologii jest dopiero w stadium początkowym, niemal w fazie organizacyjnego przygotowania, co nie znaczy wcale, że nie ma tu jeszcze żadnych konkretnych i wymiernych efektów ekonomiczno-produkcyjnych. Ale o efektach może za chwilę.

Tak jak gdzie indziej, w „Mesko" zaczęto od powołania zespołów do spraw przeglądu. Jest ich 8. Obejmują one swoją działalnością nie tylko bieżącą produkcję, ale także zaplecze techniczne, a ściślej produkcję narzędzi specjalnych dla własnych potrzeb oraz sferę remontów. Opracowano już dokładny harmonogram prac poszczególnych zespołów roboczych. Przyjęto generalną zasadę, że na każdy wyrób i każdą metodę wytwarzania trzeba popatrzeć krytycznie i szukać nowych, lepszych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych. Bierze się do ręki gotowy wyrób, bada się wszystkie dokumenty zawierające opis produktu oraz sposób jego wykonywania. Okazuje się, że w tym wyrobie finalnym znajduje się np. około 70 proc. materiału przygotowanego do obróbki. A więc 30 proc. surowca gdzieś się zapodziewa w trakcie produkcji, odchodzi jako odpad. Podejmuje się zatem prace, które powinny zmniejszyć ilość odpadów. Można to osiągnąć poprzez zmianę konstrukcji wyrobów, bądź zastosowanie innego, lepszego sposobu wytwarzania.

Są w „Mesko" wyroby, w których tzw. uzysk materiałowy jest mniejszy niż 70 proc., ale są też i takie, w których stopień wykorzystania materiałów przekracza 80 proc., co jest już wskaźnikiem bardzo wysokim. Nie znaczy to jednak, że takie wyroby — np. oprawy oświetleniowe — wyłączono spod krytycznego badania zespołów do spraw przeglądu konstrukcji i technologii. Do innych tematów roboczych należy m.in. dążenie do obniżki braków i odpadów oraz wykorzystania odpadów produkcyjnych jako materiału wyjściowego w produkcji własnej lub w innych przedsiębiorstwach o podobnej specjalności produkcyjnej.

Z pierwszych badań i analiz uzbierało się już trochę wniosków, których realizacja może szybko dawać ewidentne oszczędności i korzyści. Np. przejście od skrawania do technologii bezwirowej, czy odlewnictwa ciśnieniowego oznacza automatycznie oszczędność w zużyciu materiałów, a wprowadzenie stali o wyższych parametrach wytrzymałościowych, a szczególnie stali narzędziowej pozwoli poprawić jakość i przedłużyć żywotność narzędzi stosowanych w Zakładach Metalowych. Zastosowanie najnowszych metod regeneracji zużytych części maszyn — co także rozpatrują zespoły w „Mesko" — również może zapewnić znaczne oszczędności materiałów. Jak się okazuje, zużytych narzędzi nie trzeba wcale wyrzucać na złom, można je przywrócić do pełnej sprawności technicznej poprzez tzw. precyzyjne naspawanie powierzchniowe specjalnymi proszkami.

A teraz o pierwszych rezultatach przeglądu w „Mesko". W wyniku zmiany konstrukcji opraw lamp fluoroscencyjnych obniżono ciężar elementów podstawowych, takich jak belki nośne, podstawy, trzymacze, oprawki itp. W wyniku tej kuracji odchudzającej przedsiębiorstwo zaoszczędzi w roku bieżącym około 30 ton blach stalowych. Zmiana technologii tłoczenia odbłyśnika do opraw rtęciowych polegająca na przejściu z tłoczenia pojedynczego na tłoczenie jednocześnie dwóch odbłyśników zwiększa technologiczne wykorzystanie materiału i zapewnia w 1975 roku oszczędność 6,5 tony blachy aluminiowej. Rekonstrukcja ulicznych opraw rtęciowych z równoczesną obniżką ciężaru oraz zmiana sposobu połączeń poszczególnych detali zaoszczędzi w przyszłym roku 10,7 tony blachy stalowej, prawie 11 ton blachy aluminiowej, 18 ton odlewniczych stopów aluminium i prawie tonę wyrobów śrubowych. W rezultacie usprawnienia technologii obróbki mechanicznej powierzchni łożysk typu 72 G-04 zmniejszy się w tym roku ilość braków, a oszczędność materiału mieć będzie wartość 4,4 tony rur ze stali łożyskowej.

Wdrożenie do praktyki przemysłowej tylko tych wniosków, które już opracowano w „Mesko", zaoszczędzi w bieżącym roku gospodarce narodowej ponad 40 ton stali i 8,5 tony metali nieżelaznych. Jakie będą ostateczne korzyści i oszczędności w roku bieżącym i latach następnych, trudno dziś orzekać i prorokować, boć przecież zespoły są dopiero na początku drogi prowadzącej do głębszych rezerw produkcyjnych naszego przemysłu.

(st)

Słók

Muzeum Et... je każdego roku w kwie... wych z terenu Dolnego ... o zamknięciu wystawy ... órym można nabyć upa...

— Hawałej

Och...ska — pr...zny

Kielecki Oddz... si szereg artystwa Woln... ych znawców Polskiej znany ... zy omawiają działalności ... howawcze, a propagandowej ... oblemy związ... chrony środow... środowiska a tywy kieleckie ... wystawy po- TWWP, ostatni ... ie środowis- tynu towarzyst... izowana była w pracy i os... iętokrzyskim, ny został prob... o przykłado- wiek a środow... um Muzeal- ne". ... iczego. Znaj- ... program kie- ... m Ochrony ... ner biuletynu ... cy i w osie- ... na pewno ... nauczycieli ... gi Ochrony ... nien jednak ... rszego grona ... edaż prowa- ... ckie księgar- ... n. Żeromskie- ... KMPiK.

Naiw...

Były listonosz w ... Harding, który stan... zaniedbywanie s... tak tłumaczył się ... bierałem po prostu ... tę, której nie mog... właściwy adres". ... dokładnej rewizji w ... znaleziono 35 wor... 8 tys. nie doręczony...

Echa wystawy samochodowej w Genewie

Prezydent Szwajcarii, otwierając 13 marca w Genewie doroczną wystawę samochodową ostrzegł, że być może, w Szwajcarii ze względu na ochronę środowiska naturalnego trzeba będzie ograniczyć ruch pojazdów mechanicznych, a zwłaszcza samochodów prywatnych.

Na wystawie genewskiej 14 krajów europejskich i pozaeuropejskich prezentuje 78 modeli samochodów. Firmy samochodowe zwracają w tym roku uwagę przede wszystkim na niskie zużycie paliwa produkowanych wozów.

Prawdziwych nowości tu niewiele. W większości są to modele zeszłoroczne, a tylko bardziej dostosowane do znacznego wzrostu cen paliw i do ograniczeń szybkości samochodów wprowadzonych w wielu krajach.

Na wystawie genewskiej dominują więc wozy z silnikami o pojemności do 1.000 cm sześc., z napędem na przednie koła i pojemnymi bagażnikami.

Są oczywiście i wyjątki — jak np. nowy model prezentowany przez słynną brytyjską firmę Rolls-Royce. Jest to luksusowy wóz dwudrzwiowy, którego cena sięga 75 tys. dolarów.

— W tym roku Rolls-Royce wyprodukuje tylko 50 a w roku przyszłym 100 takich samochodów. Wszystkie te wozy są już do 1977 r. wyprzedane.

(M.M.)

● Półtora tysiąca lat przed naszą erą Fenicjanie przypięli do swoich łódek wiosłowych czworokątne kawałki płótna i tak to powstał pierwszy jacht. W pierwszych żaglowcach żagle miały tylko wspomagać wiosła. Kiedy jednak antyczni marynarze zorientowali się, że szybciej można płynąć pod żaglami — wówczas rozpoczęła się kariera żaglowców. Zaczęto konstruować coraz większe jednostki z kilkoma masztami i dziesiątkami żagli. A im więcej ...

...ło żagli na łodzi, tym szybciej przemierzano morza. Najszybszym żaglowcem był zbudowany w ub. wieku kliper herbaciany „Pomyślny Wiatr". Żaglowiec ów przewoził herbatę z Indii do Europy z szybkością 21 węzłów, czyli około 39 km/godz. Rekord ten nie był pobity przez prawie sto następnych lat. I choć zasada wykorzystania siły wiatru pozostała ta sama, to jednak gdyby pokazano Fenicjanom dzisiejsze jachty to najprawdopodobniej nie wiedzieliby w ogóle, co to może być.

Ubrane posągi na „Skwerze wstydu"

Włoska policja miała ostatnio niezwykłe zadanie do spełnienia. Musiała mianowicie rozebrać z reform i biustonoszy grupę posągów kobiecych, zdobiących skwer naprzeciwko ratusza miejskiego w Palermo. Otaczające XVII-wieczną fontannę nagie piękności na Piazza Pretoria ubrane zostały w ten sposób przez grupę nie zidentyfikowanych osób, protestujących przeciwko moralizatorskiej kampanii „ojców miasta". Obok umieszczono napis: „Mamy nadzieję, że radny signor Salmeri będzie teraz uszczęśliwiony".

Dr Vincenzo Salmeri znany jest w całym kraju ze swej osobistej krucjaty przeciwko młodym parom wymieniającym publicznie czułości oraz publikacjom ukazującym obnażone kobiety. Trzeba tu jeszcze dodać, że Piazza Pretoria nazywana jest ironicznie „Piazza della vergogna" — „Skwerem wstydu" właśnie ze względu na zdobiące go nagie posągi.

przedstawiamy na życzenie

LESZEK TELESZYŃSKI urodził się w roku 1947. Mając 23 lata ukończył krakowską Wyższą Szkołę Teatralną i został zaangażowany do Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Jego pierwszą pracą sceniczną była duża rola w „Czajce" Czechowa. Następnie zagrał główną rolę w „Księżniczce na opak wywróconej" Jarosława Marka Rymkiewicza. Potem był Albinem w „Fircyku w zalotach" Zabłockiego i Bryndasem w „Krakowiakach i góralach" Bogusławskiego. Jednocześnie występował też w nocnych programach kabaretu Kawiarni Literackiej „Meluzyna". Zapewne nie liczył w tym czasie na sukcesy w filmie, wychodząc z założenia, że krakowskim aktorom stosunkowo rzadko zdarza się być zauważonym przez naszych realizatorów filmowych. Na szczęście było inaczej.

W roku 1971 młody reżyser Andrzej Żuławski kompletował obsadę do swego debiutanckiego filmu **„Trzecia część nocy"**. Zobaczył Teleszyńskiego na scenie nowohuckiego teatru i postanowił powierzyć mu główną rolę w tym filmie. Była to rola wcale niełatwa. Młody aktor musiał grać człowieka ze środowiska inteligenckiego, który za wszelką cenę pragnie przeżyć wojnę, broniąc jednak swojej osobowości i miłości do ukochanej dziewczyny. Film został przyjęty bardzo kontrowersyjnie, ale rola Teleszyńskiego została zauważona i przystojny aktor mógł liczyć na następne propozycje.

Taką kolejną szansę dał mu Jerzy Hoffman, powierzając jedną z kluczowych ról w największej polskiej produkcji filmowej — „Potopie". Teleszyński wystąpił jako książę Bogusław Radziwiłł, jedna z najbardziej pamiętnych postaci powieści Sienkiewicza (na zdjęciu). Wywiązał się z tego zadania bezbłędnie. Umiejętnie połączył w sobie przystojnego amanta z charakterem kanalii. Błysnął szczególnie w dwóch sekwencjach — porwania przez Kmicica oraz w scenach uwodzenia Oleńki. Rola księcia Bogusława przyniosła mu sławę. Widzieliśmy go następnie w kilku spektaklach telewizyjnych. Można sądzić, że ten aktor o znakomitych warunkach zewnętrznych, wystąpi w jeszcze niejednym filmie.

Sylwetkę Leszka Teleszyńskiego przedstawiamy na zamówienie Ewy Zawiszy, Haliny Czarneckiej, Barbary Błońskiej, Lucyny Kozłowskiej z Kielc, Małgorzaty Nowak z Piekoszowa, Zofii Matysiak z Jędrzejowa i wielu innych czytelniczek. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie".

83-letni Casanova

Sąd w Londynie udzielił rozwodu pewnemu małżeństwu, które przeżyło ze sobą zgodnie 41 lat. Powódka, 61-letnia Eva Sereny zażądała rozwodu, ponieważ jej 83-letni małżonek Richard dopuścił się cudzołóstwa z dużo młodszą od siebie kobietą.

Donald Honig

Godzina strachu

Z teki Alfreda Hitchcocka

1

W zimie, gdy spadnie śnieg i jest mroźno, na stokach mrowi się od ludzi. Ale teraz, w listopadzie jest tu pusto i cicho. Nawet życie w mieście zamiera, także kupcy przed sezonem narciarskim przebywają na urlopach.

Dzwonek budzika wyrwał Mel Gilforda ze snu. Stęknął, siadając na łóżku i wyglądnął przez okno. Helen nie ruszała się.

— Trzeba by sobie zrobić urlop — stwierdził Mel. — Hadley poleciał wczoraj na Florydę.

Dom Hadleya był pierwszym z brzegu spośród trzech domów stojących przed miastem u podnóża góry porośniętej sosnami. Trzeci dom bywał w sezonie zawsze wynajmowany urlopowiczom. Urlopowiczów jeszcze nie było, a właściciele bawili w ciepłych uzdrowiskach południa.

— Cztery tygodnie — ziewnął Gilford. — Przechodził obok banku i pożegnał się. Zakręcił gaz, wyłączył elektryczność i telefon i wyjechał. Zazdrościć!

— Wstań, proszę i obudź dzieci — mruknęła Helen.

Wzdychając, Gilford wstał z łóżka i stanął przed oknem.

— Zdaje się, że jeleń biegnie wzdłuż skraju lasu — powiedział.

Helen odparła leniwie:

— Jest widocznie znużony życiem. Albo zapomniał, że minął zakaz odstrzału jeleni.

Gilford spoglądał na drzewa, ale tam panowała cisza i nic się nie ruszało.

— Mel — odezwała się jego żona. — Obudź, proszę, dzieci. Muszą iść do szkoły.

Wdział podomkę, otworzył drzwi do pokoju Jennifer, nasłuchiwał chwilę spokojnego oddechu siedmioletniego syna i delikatnie położył dłoń na jego ramieniu.

— Wstań, Jennifer!

Zaspany chłopiec mrużył oczy, ziewnął i powitał ojca:

— Dzień dobry, tatusiu.

Billy, wysoki ośmiolatek, już wstał.

— Śniłem, tatusiu — powiedział, gdy Gilford otworzył drzwi.

— Później, Billy. Najpierw się ubierz.

Wkrótce potem rodzina jadła śniadanie w kuchni. Dzieci jeszcze ziewały i bez słowa jadły.

Gdy Helen pomagała dzieciom wdziać płaszcze, Gilford przed lustrem poprawiał krawat. Miał 38 lat i nie wyglądał na młodszego. Jego brązowy włos prze-

2

rzedził się, na czole i przy skroniach miał zmarszczki. Oczy jego patrzyły dobrotliwie, ale i trzeźwo jak przystało na bankiera. Może był nieco zbyt otyły.

Wdział płaszcz, otworzył drzwi i odetchnął głęboko rześkim, mroźnym powietrzem. Potem poszedł do garażu, którego wrota były otwarte. Spojrzał w drodze jeszcze raz na skraj lasu. Czyżby przywidział mu się jeleń?

Gdy znów się odwrócił, zobaczył owego obcego. Mężczyzna mógł mieć dwadzieścia pięć lat, a z twarzy jego można było wyczytać moc brzydkich doświadczeń. Na sobie miał wełnianą kraciastą kurtkę, jedną rękę trzymał w kieszeni.

— Kim pan jest? — zapytał Gilford. — Co robi pan w moim garażu?

— Niech pan nie histeryzuje — odparł obcy grożąco. — I niech pan zachowa chłodną głowę.

— Chciałbym wiedzieć, co pan robi w moim garażu?

— Czekaliśmy na pana, mister Gilford.

— Czekaliście?

(Dalszy ciąg w następnym numerze)

Ekspertyzy w kryminalistyce

Ukształtowany we wczesnej młodości przez postać Sherlocka Holmesa stereotyp detektywa — przemawiający wprawdzie do wyobraźni — należy do przeszłości. Nie znaczy to, by w tym zawodzie przestały się liczyć takie właściwości umysłu, jak refleks czy szybkość kojarzenia. Lecz same tylko te cechy — bez skomplikowanych przyrządów, specjalistycznej wiedzy nie na wiele by się zdały. W kryminalistyce bezpowrotnie minęły czasy indywidualnych wyczynów, demaskacji przestępców jedynie za pomocą myślowej analizy.

Można się o tym przekonać, zwiedzając Zakład Kryminalistyki Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej. Jest to placówka naukowo-badawcza, wykonująca na zamówienie organów ścigania różnego rodzaju badania. Są to ekspertyzy dokumentów, daktyloskopii, fonoskopii, biologiczne, fizykochemiczne i z zakresu medycyny sądowej. W czasie swojego 20-letniego istnienia zakład wzbogacił się o takie skomplikowane urządzenia, jak rentgeny st... tografy, chromo... elektroniczne u... miaru szybkośc... adaptowano ... potrzeb tej pl...

Hol...pektografem

...kiegoś wypad... ...pertyza ma na ... zeznań świad... ...ego. ...np. — działe kry... ...ym się identyfi... ...miejsce zwykłego ... zajęły mikrosko... ...jące przy potrze... ...go wymiaru. Sto... ...kroskopy porów... ...okularze można ... dwa ślady — ...awcze — i zesta...

...tod stosowany... ...łęziach wied... własne. Porów... dokładności, ... kryminalistyce ... cie lat temu ... przeobrażenia, ... się w tej dzied... Wykonywanie ... głównie na ... mikrośladów ... miejsca przest... cych z nim ... chodzi o rekon...

...Stosuje się tak... ...możliwiające od... ...nia pomiarów za... ...ości powierzchni ... ...sowane są nadal, ...dpowiadają wyso... ...stawianym przyrzą... ...ntyfikacyjnych. Dla... ...analiz robi się ...oskopu elektrono... ...jednym z pierw... ...zaczęły go sto... ...kryminalistycznych ... konkretnych eks... ...pijnych. Otrzymuje ... powiększenia do ... bardzo małych mi...

krośladów dużą ilość informacji. Stosuje się go w badaniu śladów pozostawionych przez narzędzia, zarysowań na łuskach i pociskach, w badaniu różnego rodzaju mikrowłókien, włosów i cząstek metalu.

Dokonano zabójstwa 9-letniej dziewczynki przez uduszenie odciętym przewodem elektrycznym. U podejrzanego zakwestionowano kilka narzędzi, którymi przewód ten można było przeciąć. Wśród nich były cążki do paznokci. Średnica drucików wchodzących w skład przewodu wynosiła 0,1 mm. I na tak małej powierzchni ustalono, że przewód został przecięty tymi właśnie cążkami i ustalono sprawcę...

Z jednego z okien dużego bloku wyrzucony został mężczyzna. Poniósł śmierć na miejscu. Na podstawie mikrośladów na podeszwie buta udało się ustalić, z którego okna go wyrzucono. Tam właśnie parapet miał mikronowe nierówności, które zgadzały się ze śladami pozostawionymi na podeszwie...

Ziarnka piasku powiększone już 100 razy przypominają olbrzymie głazy narzutowe. Często na podstawie ich wyglądu stwierdzić można, z którego pochodzą regionu. Powierzchnia włosa powiększona blisko 5 tys. razy przypomina pofałdowaną powierzchnię Księżyca. Oczywiście dla laika. Bo ekspert w olbrzymich powiększeniach szukać będzie cech charakterystycznych dla tego mikrośladu lub cech wspólnych dla zdjęć kilku przedmiotów.

Zakład Kryminalistyki KG MO przeprowadza rocznie ponad 5 tys. ekspertyz — tych najbardziej trudnych i skomplikowanych, wymagających specjalistycznej aparatury. W istniejących od kilkunastu lat wydziałach kryminalistyki przy komendach wojewódzkich MO przeprowadza się ich kilkadziesiąt tysięcy. Są wśród nich takie, które trafiają tylko do jednej pracowni, ale przy większości — niezbędny jest udział wielu specjalistów z różnych dziedzin.

Do zakładu trafiają także prośby o ekspertyzy, nie mające nic wspólnego z pracą organów ścigania, jak np. zbadanie przywiezionego papirusu czy rekonstrukcja przypuszczalnego wyglądu głowy Bolesława Krzywoustego na podstawie analizy czaszki.

Ekspertyzy są drogie. Na Zachodzie nie stosuje się ich tak powszechnie, jak u nas. Lecz ważniejsze od kosztów jest osiągnięte dzięki nim przekonanie, że nie popełniono błędu, że sprawiedliwości stało się zadość. Wyniki ekspertyzy odwracają niekiedy całkowicie bieg śledztwa.

Ze zbrodnią dokonaną, czyli nie wykrytą, spotkać się można teraz jedynie na kartach powieści kryminalnych.

JOANNA KONIECZNA

Na wirażu

Każdy pomaga każdemu

Ruch kołowy w Anglii różni się od europejskiego nie tylko tym, że odbywa się po lewej stronie jezdni. Jak twierdzą już teraz Anglicy to jest jego zasadniczym mankamentem. Każdy mieszkaniec W. Brytanii udający się na kontynent, a czynią to bardzo często, m.in. w czasie sobotnio — niedzielnych weekendów, ma spore kłopoty z poruszaniem się po prawej stronie jezdni. Ale w swym konserwatywnym kraju Anglicy, nie mają problemów z prowadzeniem pojazdów mimo, że ruch jest duży, że prawie połowę kierowców amatorów stanowią kobiety, że za kierownicami bardzo często zasiadają bardzo młodzi ludzie, czasem wręcz dzieci.

W angielskim ruchu drogowym obowiązuje po prostu zasada, że każdy pomaga każdemu. Tej zasady uczy się na kursach samochodowych, to się wpaja uczniom w czasie pierwszych samodzielnych jazd I co dziwniejsze, że zasada ta mimo iż nie jest ujęta w przepisach ruchu drogowego, przestrzegana jest przez wszystkich kierowców. W praktyce wygląda to mniej więcej tak:

Jakiś kierowca, może początkujący, ma problemy ze skrętem w prawo (w Anglii jest to ten trudniejszy skręt na skrzyżowaniach). Zanosi się na to, że za chwilę zmienią się światła sygnalizatorów i ów kierowca zostanie zupełnie „zakorkowany". Niestety w czasie mojego prawie pięciotygodniowego pobytu w Anglii nie widziałem ani jednej sytuacji, w której kierowca nie wyszedłby cało z podobnej sytuacji. Zawsze jednak działo się to przy udziale innych kierowców, którzy po prostu zatrzymują ruch i pozwalają temu „w kłopocie" na opuszczenie skrzyżowania.

Podobnie rzecz ma się wówczas, kiedy kierowca nie może wyjechać z bocznej ulicy na główną. Nam w Polsce może się to wydawać nieprawdopodobne, a tam zatrzymuje się sznur samochodów, nie jeden lub dwa, lecz sznur wozów nadjeżdżających z przeciwnych kierunków i wówczas samochód swobodnie wyjeżdża z ulicy podporządkowanej na główną.

Widziałem ponadto wiele takich sytuacji, kiedy kierowcy popełniali oczywiste błędy na jezdni. Na przykład wyjechał z parkingu tyłem, zajmując ogromnym „fordem" połowę jezdni. Mimo, że działo się to na jednej z głównych ulic, nikt tam nie trąbił, nie pukał się w czoło, nie wymyślał temu, który zatarasował przejazd. Samochody zatrzymały się, kierowcy wzajemnie dali sobie znać światłami, co oznaczało, że dają wolną drogę, właściciel „forda" wymanewrował spokojnie, podziękował życzliwym gestem uprzejmym kierowcom i odjechał.

Podobnie uprzejmie zachowują się kierowcy w stosunku do pieszych użytkowników dróg, ale o tym za tydzień.

ANDRZEJ STOP

http://sbc.wbp.kielce.pl

Jutro na stadionie Staru

Starachowice – Kielce w pierwszym finałowym meczu Turnieju Miast

Już jutro na stadionie Staru rozegrany zostanie pierwszy finałowy mecz piłkarskiego Turnieju Miast. Zmierzą się w nim reprezentacje STARACHOWIC i KIELC. Jak się dowiadujemy, oba zespoły wystąpią w swych najsilniejszych składach. Gospodarzy reprezentować będą zawodnicy drugoligowego Staru, na czele z **Lewandowskim, Biedą, Bartosikiem, Fotfolcem, Kuźmą i Nowakiem.** Natomiast w reprezentacji Kielc grać będą piłkarze lidera i wicelidera klasy wojewódzkiej – Korony i Błękitnych. Warto w tym miejscu przypomnieć, że dotychczas Kielce w Turnieju Miast reprezentowane były w pierwszym meczu przez Koronę, a w drugim przez Błękitnych.

Wczoraj kieleccy trenerzy **B. Gozdur** i **A. Kozłowski** ustalili 17-osobową kadrę zawodników, z której wyłoniona zostanie reprezentacyjna „jedenastka" na mecz w Starachowicach. Znaleźli się w niej: bramkarze – **Śliwa i Bartosiewicz,** obrońcy – **Palik, Majdzik, Toborek, Szpakowski, Konior i. Kowalski,** pomocnicy – **Trojnacki, Czarnecki, Tobik i Bajon,** napastnicy – **Herman, Jung, Kluczyk, Gromulski, Kaczmarczyk.**

Jutrzejszy pojedynek **Starachowice – Kielce** rozpocznie się o godzinie 16. Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie za dwa tygodnie, 23 kwietnia w Kielcach. **(paw)**

Polscy siatkarze najlepsi w Bratysławie

Mistrzowie świata, polscy siatkarze wygrali w Bratysławie międzynarodowy turniej o Puchar Wyzwolenia. W finale Polacy pokonali Czechosłowację 3:1 (15:11, 8:15, 15:11, 15:6). Nasz zespół w swym ostatnim występie w turnieju potwierdził wysoką klasę. Polacy w poniedziałek rozegrali znów bardzo dobre spotkania, a w naszej drużynie tym razem najlepiej zagrali **Wójtowicz, Gawłowski i Bosek.** Dobrze grająca drużyna gospodarzy ustępowała wyraźnie Polakom. Czechosłowacy zdołali rozstrzygnąć na swoją korzyść drugi set, wykorzystując dekoncentrację w polskim zespole.

W meczu o trzecie miejsce Rumunia pokonała Kubę 3:2.

13 kwietnia startuje klasa międzypowiatowa

13 kwietnia rozpoczną się rozgrywki piłkarskie w trzech grupach klasy międzypowiatowej, która ma wielu swoich zwolenników.

Zestawienie par w pierwszej kolejce spotkań mistrzowskich rundy wiosennej w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

KIELCE: AKS Busko — Pilica Koniecpol, Victoria Skalbmierz — Błękitni II Kielce, Sparta Kazimierza Wielka — Zenit Chmielnik, Unia (dawniej Przełom) Sędziszów — Hetman Włoszczowa, Korona II Kielce — Czarni Połaniec. Skała Tumlin — Piast Chęciny.

RADOM: Gerlach Drzewica — Broń II Radom, Radomiak II Radom — MKS Opoczno, MKS Kozienice — Odlewnik Radom, Zwolenianka Zwoleń — Neptun II Końskie, Polonia Iłża — Oskar Przysucha, Ogniwo Szydłowiec — Pilica Białobrzegi.

STARACHOWICE: KSZO II Ostrowiec — Polonia Starachowice, Świt Ćmielów — LZS Kuczów, Stal Kunów — Granat II Skarżysko, OKS Opatów — LZS Klimontów, Pogoń Staszów — Piryt Rudki, Powiślanka Lipsko — Wisła Sandomierz.

Przypominamy, że w grupie kieleckiej po rundzie jesiennej prowadzi **Pilica Koniecpol** — 20 punktów, przed Spartą Kazimierza Wielka — 13 pkt.; w radomskiej — **Broń II** — 17 pkt., przed Polonią Iłża — 16 pkt. a w starachowickiej — **Granat II Skarżysko** — 17 pkt. przed Powiślanką Lipsko i Pogonią Staszów po 15 pkt. **(sz)**

Włochy — Polska już za 11 dni...

Podopieczni Bernardiniego w świetnej formie

Znakomitą formę demonstrują reprezentanci Włoch, którzy już za 11 dni podejmą na Stadio Olimpico polskich piłkarzy. W minionej kolejce spotkań ligowych włoskiej ekstraklasy podopieczni trenera *Fulvie Bernardiniego* należeli do najlepszych. Pojedynkiem dnia 25 kolejki był mecz lidera Juventusu Turyn z zajmującym drugie miejsce w tabeli Napoli. Zwyciężyli przodownicy tabeli 2:1 i mają już 4 pkt. przewagi nad najgroźniejszym rywalem. Sukces swój zawdzięcza Juventus przede wszystkim świetnej grze bramkarza *Dino Zoffa* i defensywy, w której pierwszoplanowymi postaciami byli tak chwaleni przez *K. Górskiego* po meczu Włoch z USA, ofensywni obrońcy *Gentile* i *Morini*. Prowadzenie dla Juventusu zyskał w 19 min. *Causio*, a wyrównał po przerwie *Juliano*. Zwycięskiego gola strzelił *Altafini* na 2 minuty przed końcowym gwizdkiem. Wszedł on na boisko dopiero w 75 minucie.

Sensacyjnie wysokiej porażki doznał na własnym boisku obrońca tytułu mistrzowskiego *Lazio Rzym*, przegrywając z AC Torino aż 1:5. Koncert gry dali w tym spotkaniu reprezentacyjni napastnicy *Pulici i Graziani*. Pierwszy strzelił trzy bramki, co jest rzadko spotykanym wydarzeniem na włoskich boiskach i wysunął się na pierwsze miejsce wśród najskuteczniejszych snajperów ekstraklasy mając 16 bramek, a więc o jedną więcej niż dotychczasowy lider *Savoldi* z Bologny. *Graziani* dwukrotnie zmusił do kapitulacji bramkarza Lazio, a jedyną bramkę dla pokonanych zdobył również kadrowicz *Chinaglia*. AC Torino awansował w niedzielę na trzecie miejsce w tabeli i ma 5 pkt. straty do Juventusu.

Do wyróżniających się piłkarzy minionej kolejki należeli również pozostali kadrowicze, a zwłaszcza nie grający z USA — pomocnik *Antognoni*, ofensywny obrońca *Rocca*, rozgrywający *Cordova*.

Drogie zwycięstwo

Na włoskich stadionach piłkarskich nadal bardzo gorąco, przy czym bardziej na trybunach, niż na boiskach. Wybryki kibiców, bójki, obrzucanie płyty różnymi przedmiotami to nierzadki widok podczas spotkań włoskiej ekstraklasy. Ostatnio do incydentów doszło na meczu AC Torino – Juventus Turyn (3:2). Zwycięstwo nad liderem tabeli drogo jednak kosztowało klub AC Torino. Włoski Związek Piłkarski ukarał bowiem gospodarzy spotkania za wybryki widzów grzywną 6 milionów lirów. Jest to najwyższa kara pieniężna, z ferowanych dotąd przez włoski związek.

sport

Dziś w Monachium

Pojedynek na „szczy... ZSRR – CSRS...

Z Finami również porażk...

W swym kolejnym występie na odbywających się w Monachium hokejowych mistrzostwach świata reprezentacja **Polski** przegrała z **Finlandią 2:5 (0:1, 1:2, 1:2).** Bramki dla naszego zespołu zdobyli: **Chowaniec** w 24 min. i **Obłój** w 56 min.; dla Finów: **Linnonmaa** w 12 i 30 min.; **Marjamaeki** w 26 i 44 min. oraz **Oksanen** w 60 min. Polacy rozegrali dobre spotkanie, ale mieli momenty dekoncentracji, które zadecydowały o porażce. Finowie aż trzykrotnie wykorzystali w tym meczu liczebną przewagę swojego zespołu, strzelając nam bramki, kiedy jeden z naszych zawodników odsiadywał karę. W polskiej drużynie najlepiej spisywał się bramkarz **Andrzej Tkacz.** Pochwalić rów... na piątkę Podhala z... środku ataku.

W drugim wczoraj... kaniu hokeiści Szwe... zdecydowane zwycię... **USA 7:0 (3:0, 0:0, 4...**

TABELA

1. **ZSRR**
2. **CSRS**
3. **Szwecja**
4. **Finlandia**
5. **USA**
6. **POLSKA**

Polscy hokeiści m... dzień przerwy w turn... tro rozegrają spotkan... Dziś natomiast odbę... bardzo interesujące ... **ZSRR — CSRS i ... Finlandia.** Ten pierw... **będzie w całości tran... w programie I TV od...**

Koszykarzom Budowlanych Radom nie udało się wywalczyć awansu do II ligi. Młoda drużyna radomska spisywała się jednak w zakończonych rozgrywkach bardzo dobrze i jeżeli nadal czynić będzie postępy, to swój ambitny cel może osiągnąć w przyszłym sezonie,

Fot. Jerzy Burczyn

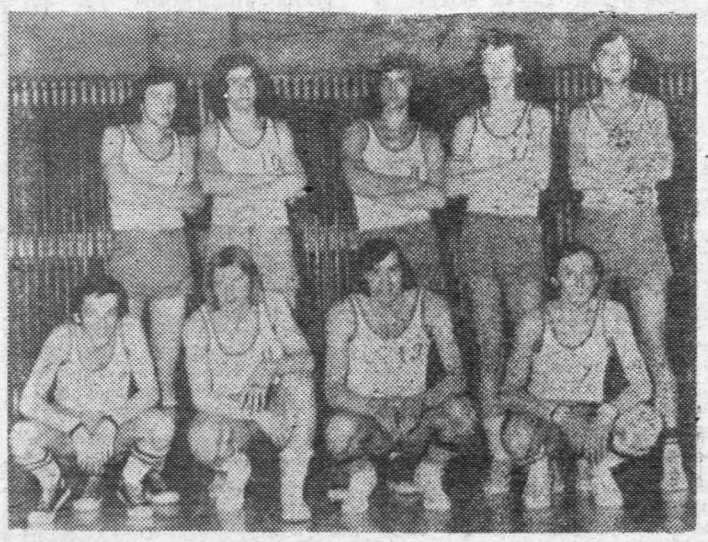

Bronisław... powołany do...

W poniedziałek z... Warszawy wybrał... **Kazimierza Górskiego** z Włochami. W zna... skim piłkarzom o... Rembertowie rozpo... zgrupowanie przed... pojedynkiem. Jako ... zjawił się w lokalu P... al. Ujazdowskich, gdz... czono zbiórkę, obro... cińskiej Pogonii — He... **wrowski,** który przy... pośrednio z Wrocław... czu ze Śląskiem. Pote... wali się inni. Na ze... powołano dodatkowo ... **wa Bulę,** który w me... nikiem błysnął znak... mą. **Robert Gadocha** ... ny jest w Rembertow...

W poniedziałek za... lekki rozruch, a tak... nia lekarskie. Jak ... trener **K. Górski** prog... powania przewiduje ... ningi dziennie.

Brawa dla uczestników i organizatorów

„Wiosenny biathlon" udaną imprezą

Dawno nie oglądaliśmy w Kielcach tak udanej masowej imprezy sportowej. Finał zawodów rozgrywanych pod patronatem Rady Wojewódzkiej FSZMP, będących połączeniem biegów przełajowych ze strzelaniem, można by określić jako biathlon w wydaniu wiosennym. Trzeba przyznać, że organizatorom bezbłędnie udało się trafić we właściwy termin. Piękna, słoneczna pogoda i doskonałe usytuowanie tras na Stadionie Leśnym w Kielcach, dodatkowo zachęcało 157 uczestników do walki. Przebiegała ona niezwykle atrakcyjnie, co chwilę przynosząc wiele niespodzianek. Faworyci na trasie biegu tracili cenne punkty na strzelnicy. Ci zaś, którym udało się celnie trafić z KBKS do tarczy, ruszali szybko odrabiać opóźnienia zanotowane na dystansie terenowego crossu. Oczywiście w tego typu konkurencji najlepiej czuli się specjaliści zimowego biathlonu. Znani z osiągnięć w tej dyscyplinie zawodnicy z Bodzentyna wygrali trzy spośród czterech rozegranych konkurencji. Dobrym przygotowaniem wyróżniali się także reprezentanci Ostrowca, Szydłowca, Sandomierza, Końskich i powiatu radomskiego.

Oto wyniki indywidualne:

Juniorki 1500 m — 1) H. Stępniewska (Radom pow.) — 14,40 min., 2) L. Spadło (Szydłowiec) — 15,04 min., 3) T. Obara (Bodzentyn) — 16,04 min.

Juniorzy 2500 m: 1) A. Skrzyniarz (Bodzentyn) — 12,16 min., 2) L. Kędzierski (Bodzentyn) — 16,14 min., 3) Z. Słoń (Kielce m.) — 16,43 min.

Seniorki 2000 m: 1) W. Arczewska (Bodzentyn) — 13,37 min., 2) B. Twardowska (Bodzentyn) — 16,05 min., 3) A. Chylińska (Bodzentyn) — 16,20 min.

Seniorzy 4000 m: 1) J. Szyda (Bodzentyn) — 19,01 min., 2) J. Lipka (Sandomierz) — 21,15 min. 3) W. Bogacki (Końskie) — 21,20 min.

We wszystkich konkurencjach drużynowe zwycięstwa odnieśli reprezentanci Bodzentyna. W nagrodę otrzymali oni cztery, kryształowe puchary.

Niedzielne zawody na Stadionie Leśnym były doskonałym sprawdzianem dla przedstawicieli sportów obronnych, przygotowujących się do IV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, która rozegrana zostani... cu w Olecku. Impreza ... także rolę propagando... da, że na jej starcie ... m.in. reprezentantów S... wic, Skarżyska, Włoc... Jędrzejowa i Radomia.

Dużą brawa należą ... nizatorom. Inicjatorem ... nem zawodów była Ra... wódzka FSZMP, które... nej pomocy udzielili: ... KFiT Urzędu Wojew... Rada Koordynacyjna S... WRZZ, Zarząd Wojewó... Wojewódzkie Zrzeszen... ZW TKKF, oraz Jednos... skowa im. Ziemi Kie... Sekcja Strzelecka WFS...

Nad techniczną stron... zy czuwała grupa wy... działaczy na czele z ... **wardem Wacnikiem** — ... nikiem Wojewódzkiego ... ka Sportów Obronnych ... Kielcach. Częścią bieg... rygował **Adam Jóźwik,** ... sprawnym przebiegiem ... nia sprawował pieczę ... dzia **Jerzy Cebo.**

Zachęcamy organizato... kontynuowania tej ... imprezy w latach nast...

http://sbc.wbp.kielce.pl

Nowe wzory krzeseł i foteli

obie i krajowi

dra Szczodrak z wy-
odukcji krzeseł.

Załoga Starachowickich Zakładów Przemysłu Drzewnego postanowiła wykonać dodatkowo zobowiązania wartości 8 mln zł. Rynek otrzyma 5 tys. krzeseł i 3 tys. foteli. Większa produkcja zostanie wytworzona w wyniku lepszej organizacji pracy, wyższej wydajności, obniżenia materiałochłonności i zastosowaniu nowych rozwiązań konstrukcyjno - technologicznych.

ZPD wprowadziły do produkcji w br. nowe wzory krzeseł i foteli. Są one wygodniejsze i ładniejsze. **(jw)**

Fot. **Jerzy Burczyn**

rnizacja mieszkań

221 rodzin otrzyma gaz

** żdego roku na modernizację starych budynków w strowcu przeznacza się poważne kwoty. Remonty ieszkań podnoszą ich standard. Do wszystkich pod- ię centralne ogrzewanie, wodę i kanalizację oraz gaz W ubiegłym roku, 258 mieszkań otrzymało gaz Roboty te kosztowały 1,7 mln zł. W roku bieżącym sam cel przeznaczono podobną kwotę. Gaz podłączo- anie do 221 mieszkań w budynkach wybudowanych wszych latach po wojnie.**

kie roboty z tym związane wykonuje 30-osobowa remontowo-budowlana należąca do Rejonowego biorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Ostrowcu. izacja mieszkań mogła by być przeprowadzona szyb- są trudności z nabyciem kuchenek i piecyków ga- gdyż niemal całą produkcję przeznacza się dla no- oszonych budynków.

(rym)

Temat nie tylko wiosenny

Donos na brudasów

Przykra przywara ludzka — donosicielstwo. W tym jednak przypadku cel uświęca środki. Autorowi tego artykułu chodzi o wywołanie zdecydowanie wrogiej postawy wobec ludzi, którzy już od wielu miesięcy, a może i lat, wzięli rozbrat z miotłami i szczotkami, z wodą i — mówiąc najogólniej — porządkiem i czystością. Aby Radom ponownie miał być miastem chwalonym za estetykę, trzeba wszelkimi sposobami tępić niechlujów.

Jest faktem, że w ostatnich tygodniach sporo terenów uporządkowano. W odpowiedzi na apel prezydenta miasta, niektórzy wzięli się do solidnej roboty, do wiosennych prac porządkowych. Przyspieszono jednocześnie usuwanie ruder przeznaczonych do rozbiórki. Zauważyliśmy to m.in. przy ulicach: Żeromskiego, Skłodowskiej-Curie, Kilińskiego. Przestała wreszcie straszyć rozwalona na pół rudera przy ul. Małgorzatki, wkrótce ten sam los spotka „kurze chatki" przy ul. Staropatowskiej i w dzielnicy Zamłynie. W sumie władze miejskie wydały decyzje w sprawie wyburzenia w tym roku ponad 200 budynków nie nadających się już do dalszego zamieszkania, nie licząc różnego rodzaju szopek, chlewików, komórek itp.

Niestety, wypada tu stwierdzić, że nie wszędzie prace przebiegają sprawnie, nie wszędzie też dostrzega się potrzebę konkretnego działania na rzecz podnoszenia estetyki miasta. „Żelaznym" tematem w „Echu" — i nie tylko w naszej gazecie — jest posesja przy zbiegu ulicy 22 Lipca ze skwerem przy ul. Traugutta, straszydło w reprezentacyjnym, jakby nie było, punkcie miasta, odwiedzanym licznie przez tysiące podróżnych udających się w kierunku dworca kolejowego lub autobusowego (jeśli dworcami te budynki radomskie można nazywać). Jakoś bardzo opieszale przebiega też burzenie budynków przy ul. Traugutta w niedalekim sąsiedztwie Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, PKO i PZU, sporo do roboty w zakresie porządkowania posesji jest na ul. ul. 1 Maja (na odcinku od Słowackiego do 22 Lipca), Kelles-Krauza, Struga...

Nie wszystko trzeba jednak burzyć, wszędzie natomiast trzeba codziennie sprzątać. A i z tą czynnością jakoś nie wszędzie mamy do czynienia. I znowu kilka przykładów:

● Plac Konstytucji. Drzewa w sąsiedztwie kościoła stały się „miejscem noclegowym" dla setek, czy nawet tysięcy ptaków, które to mają do siebie, że nie tylko żrują, ale również brudzą. Chodnik pod drzewami nie jest niestety, codziennie sprzątany, a w cieplejsze dni w miejscu tym po prostu... cuchnie. Czyżby nie było odpowiedzialnego dozorcy za czystość w tym równie reprezentacyjnym punkcie Radomia?

● Poprawiła się nieco sytuacja w rejonie poszczególnych stanowisk autobusowych przy ul. 22 Lipca i w tunelu kolejowym prowadzącym na Glinice i osiedle Ustronie, ale już w okolicach rożna OPG i kiosku z piwem Handlowej Spółdzielni Inwalidów sprząta się od przypadku do przypadku, na domiar złego dopiero w godzinach przedpołudniowych.

● Nie może zachwycać stan czystości ulicy Słowackiego w sąsiedztwie placu targowego, podobnie, jak stan czystości ulicy Wernera, w niedalekim sąsiedztwie targowicy, bardzo często brudno jest przy kioskach prowadzących sprzedaż lodów.

Powróciliśmy jeszcze raz do tematu, by wykazać konieczność permanentnej walki z brudasami o czystość i estetykę. Obowiązek ten spoczywa zaś nie tylko na inspektorach Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, czy funkcjonariuszach Milicji Obywatelskiej, ale przede wszystkim na administracjach domów mieszkalnych i kierownictwie Miejskiego Zakładu Oczyszczania. Inna rzecz, że trochę częstsze sięganie po mandaty wyszłoby chyba miastu na zdrowie.

E. KRÓLICKI

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kach i zieleń niszczona jest przez wsiadających i wysiadających z autobusów ludzi.

Sygnał ten przekazaliśmy do zastępcy kierownika ds. komunikacji Wydziału Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Komunikacji Urzędu Miejskiego — **p. Haliny Florek.** Poinformowała nas, że na czas budowy nowego dworca PKS trawniki te muszą, niestety, ulec likwidacji.

A gaz się ulatnia

Wiesława Kozłowska, Dyminy: Korzystam z gazu w butlach. Niedawno stwierdziłam, że kuchenka gazowa jest popsuta i gaz się ulatnia. Okazuje się, że w Kielcach nie ma placówki usługowej, która mogłaby mi ten piecyk naprawić.

Od redakcji: Rzeczywiście, ze względu na brak warsztatu naprawczego i potrzebnych części zamiennych, usług takich nie może podjąć się zakład gazyfikacji bezprzewodowej. Dziwi nas natomiast, że wykonania takiej usługi odmówił naszej czytelniczce zakład usługowy gazu płynnego „Domogaz". Sądzimy, że nasza interwencja odniesie w tym przypadku pożądany skutek. **(E)**

Osiedlowy dom kultury w Ostrowcu

Przy ul. Wspólnej w Ostrowcu, tam gdzie jeszcze przed paroma tygodniami stały rudery, stanie osiedlowy dom kultury. Tego rodzaju placówka jest bardzo potrzebna, gdyż jedyny Zakładowy Dom Kultury nie może sprostać potrzebom ostrowieckiego środowiska. Inwestorem jest Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, która na ten cel przeznacza 7 mln zł.

W obszernym budynku będzie kawiarnia, sala zajęć sportowych i gier, sala konferencyjna, pomieszczenia dla zespołów świetlicowych i kółek zainteresowań. Jedna z sal przystosowana będzie do występów kameralnych zespołów artystycznych. Będzie to więc w pełnym tego słowa znaczeniu dom kultury przeznaczony przede wszystkim dla mieszkańców spółdzielczych osiedli. Dokumentacja jest typowa. Roboty już rozpoczęto. Wykonuje je znane z solidności OPBO, a w okresie późniejszym pracować tam będzie brygada remontowo-budowlana OSM. Oddanie do użytku tej placówki nastąpi w przyszłym roku.

(rym)

mowy „Echa"

Gastronomia po reorganizacji

omska gastronomia zeszła w tych dniach lejną reorganizację. y przemysłu gastrono- o i garmażeryjnego zo- łączone, zaś na czele tanął mgr *Mieczysław* rski. Właśnie z nim, a dyrektorem Wojewódz- Przedsiębiorstwa Prze- Gastronomicznego w , inż. *Ryszardem Kija-* ennikarz „Echa" rozma- temat bezpośrednich wynikających z fuzji oddzielnych do tej pory

łączone radomskie przed- wo zatrudnia 880 ludzi, pracują w 9 restaura- garmażeryjnych barach tugowych, 4 barach ch, 4 kawiarniach i 11 typu zakładach gastro- ych, a także w 4 zakła- rmażeryjnych i 8 skle- óre sprzedają spore ilo- ton wyrobów garmaże- produkowanych przez nas w ciągu doby. Radomski Oddział Przemysłu Gastronomicznego jest więc silniejszy ekonomicznie, ma możliwości lepszego zaspokajania potrzeb konsumentów. Oto przykład: część zbywającej w zakładach gastronomicznych produkcji garmażeryjnej można przerzucać do sklepów i na odwrót — lepiej zaopatrywać w te produkty zakłady żywienia zbiorowego, które nie dysponują pracowniami garmażeryjnymi...

— A w ogóle stawiamy na kwalifikowane kadry, gdyż tylko takie zdolne są właściwie obsługiwać naszych gości. Przewidujemy m.in. weryfikację kierowników zakładów pod kątem kwalifikacji zawodowych, inicjatywy, dbałości o rentowność prowadzonych przez nich placówek. Jednocześnie 25 naszych kucharzy uczęszcza na kurs mistrzów kucharskich, szkolimy też 108 uczniów, w tym 72 w klasie kucharskiej, 29 — w klasie kelnerskiej i 7 w klasie cukierniczej.

— Czy nie za mało mamy lokali gastronomicznych? Oczywiście. Radom dysponuje zaledwie 2.316 stałymi miejscami konsumpcyjnymi i 150 miejscami sezonowywmi, co przy liczbie ludności (170 tysięcy) i gości stawia miasto na szarym końcu w skali krajowej. Robimy jednak, co możemy, aby sytuację tę zmienić. Otworzyliśmy bar „Frykas", budujemy bar turystyczny przy trasie E-7, modernizujemy istniejące zakłady. Ładniejszy wystrój otrzymał bar „Pod basztą", w tych dniach, po gruntownym remoncie, otworzyliśmy przy ul. Malczewskiego bar „Jowisz", czyli dawna „Staropolankę". Lokal dysponuje 40 miejscami konsumpcyjnymi, ubikacją dla konsumentów (skończyła się więc zmora lokatorów pobliskich posesji), magazynem i szatnią dla personelu. Wszystko to jednak nie rozwiązuje problemu braku miejsc konsumpcyjnych w istniejących restauracjach, kawiarniach i barach. Przydałoby się m.in. przekazanie nam lokalu zajmowanego obecnie przez sklep meblowy przy ul. Żeromskiego. Przypomnijmy bowiem, że już w założeniach lokal ten budowany był z myślą o otwarciu w nim restauracji, ma odpowiednie wyciągi, zaplecze itp. Gdyby władze miejskie zechciały przekazać nam ten lokal, miałby wtedy Radom restaurację I kategorii z prawdziwego zdarzenia.

— Wracając do sprawy kadr i zwiazanych z nimi problemami właściwej obsługi konsumentów, chcemy solennie zapewnić, że znajdą się one w centrum naszego zainteresowania, a ludzie przypadkowi, którym nie chce się solidnie i kulturalnie obsługiwać gości, zmuszeni będą do opuszczenia naszych szeregów.

Rozmawiał:
E. KRÓLICKI

Jednym zdaniem

◎ Załoga Radomskich Zakładów Piekarskich wyprodukowała w I kwartale br. 96 ton wyrobów ciastkarskich — o ponad 40 ton więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

◎ 316 prywatnych taksówek zarobkowych krąży już po ulicach Radomia, wkrótce zaś miasto otrzyma taksówki MPK wyposażone w radiotelefony.

◎ 500 absolwentów (narzędziowców, ślusarzy, elektryków i innych fachowców) opuściło już Zespół Szkół Zawodowych przy Fabryce Wyrobów Nożowniczych „Gerlach" w Drzewicy.

(ekr.)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na dobranoc

Krzyżówka nr 80

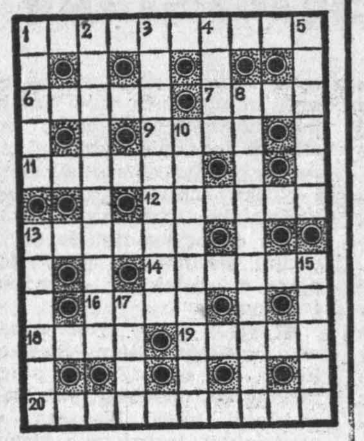

POZIOMO: 1. przestarzałe określenie lekarstwa, 6. mityczny wódz wyprawy Argonautów po „złote runo”, 7. zmniejsza tarcie, 9. twierdzenie wymagające dowodu, 11. odwrotna strona medalu lub monety, 12. potoczna nazwa grochodrzewu, kolczastego drzewa o twardym drewnie, 13. zamkowa wieża obronna, 14. listopadowy solenizant lub znany do niedawna piłkarz węgierski, 16. gdyński pierwszoligowiec, 18. George (1804–76) pisarka francuska, przyjaciółka F. Chopina, 19. roślina o dużych, osadzonych w koszyczkach różnobarwnych kwiatach, 20. duża wyspa u wschodnich wybrzeży Afryki.

PIONOWO: 1. ranga Hubala, 2. zespół drzew, 3. przeciwnatarcie, 4. rarytas dla kota, 5. jedna z trzech w hokeju, 8. nać marchwi, 10. wzmaganie, potęgowanie np. działań wojennych, 13. znakomicie goi rany, 15. klasyczny, dramatyczny lub operowy, 17. wróg metalu.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwa bony książkowe po 50 zł. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

Na przykład w „Mesko”

Przemysłowa „kuracja odchudzająca”

W 1500 zakładach przemysłowych w kraju rozpoczął się przegląd konstrukcji i technologii. Mówiąc jak najkrócej i najprościej, to zorganizowane działanie obliczone nie na rok czy dwa lata, lecz traktowane jako stała zasada postępowania, ma jako cel główny obniżkę zużycia materiałów i surowców poprzez zastosowanie lżejszych konstrukcji i unowocześnienie procesów wytwarzania, a więc poprzez modernizację technologii produkcji.

Jak więc widać, przegląd konstrukcji i technologii jest dalszym logicznym ciągiem przeglądu stanu zapasów materiałowych i surowcowych. Można ten obecny przegląd nazwać poszukiwaniem głębszych podkładów rezerw produkcyjnych. Surowce i materiały z każdym niemal miesiącem i tygodniem zyskują na wartości. Racjonalne i oszczędne, ale bez szkody dla produktu wykorzystywanie drogich, niejednokrotnie importowanych, materiałów jest więc nie tylko miernikiem gospodarności, ale także drogą do rozwoju produkcji. Bo jeśli z jednej tony stali uda się za jakiś czas zrobić dwakroć więcej wyrobów niż dzisiaj, znaczyć to będzie, że produkcja ulegnie pomnożeniu, a koszt wytwarzania pomniejszeniu.

Podobnie jak w innych przedsiębiorstwach, tak i w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko” w Skarżysku przegląd konstrukcji i technologii jest dopiero w stadium początkowym, niemal w fazie organizacyjnego przygotowania, co nie znaczy wcale, że nie ma tu jeszcze żadnych konkretnych i wymiernych efektów ekonomiczno-produkcyjnych. Ale o efektach może za chwilę.

Tak jak gdzie indziej, w „Mesko” zaczęto od powołania zespołów do spraw przeglądu. Jest ich 8. Obejmują one swoją działalnością nie tylko bieżącą produkcję, ale także zaplecze techniczne, a ściślej produkcję narzędzi specjalnych dla własnych potrzeb oraz sferę remontów. Opracowano już dokładny harmonogram prac poszczególnych zespołów roboczych. Przyjęto generalną zasadę, że na każdy wyrób i każdą metodę wytwarzania trzeba popatrzeć krytycznie i szukać nowych, lepszych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych. Bierze się do ręki gotowy wyrób, bada się wszystkie dokumenty zawierające opis produktu oraz sposób jego wykonywania. Okazuje się, że w tym wyrobie finalnym znajduje się np. około 70 proc. materiału przygotowanego do obróbki. A więc 30 proc. surowca gdzieś się zapodziewa w trakcie produkcji, odchodzi jako odpad. Podejmuje się zatem prace, które powinny zmniejszyć ilość odpadów. Można to osiągnąć poprzez zmianę konstrukcji wyrobów, bądź zastosowanie innego, lepszego sposobu wytwarzania.

Są w „Mesko” wyroby, w których tzw. uzysk materiałowy jest mniejszy niż 70 proc., ale są też i takie, w których stopień wykorzystania materiałów przekracza 80 proc., co jest już wskaźnikiem bardzo wysokim. Nie znaczy to jednak, że takie wyroby — np. oprawy oświetleniowe — wyłączono spod krytycznego badania zespołów do spraw przeglądu konstrukcji i technologii. Do innych tematów roboczych należy m.in. dążenie do obniżki braków i odpadów oraz wykorzystania odpadów produkcyjnych jako materiału wyjściowego w produkcji własnej lub w innych przedsiębiorstwach o podobnej specjalności produkcyjnej.

Z pierwszych badań i analiz uzbierało się już trochę wniosków, których realizacja może szybko dawać ewidentne oszczędności i korzyści. Np. przejście od skrawania do technologii bezwirowej, czy odlewnictwa ciśnieniowego oznacza automatycznie oszczędność w zużyciu materiałów, a wprowadzenie stali o wyższych parametrach wytrzymałościowych, a szczególnie stali narzędziowej pozwoli poprawić jakość i przedłużyć żywotność narzędzi stosowanych w Zakładach Metalowych. Zastosowanie najnowszych metod regeneracji zużytych części maszyn — co także rozpatrują zespoły w „Mesko” — również może zapewnić znaczne oszczędności materiałów. Jak się okazuje, zużytych narzędzi nie trzeba wcale wyrzucać na złom bo można je przywrócić do pełnej sprawności technicznej poprzez tzw. precyzyjne naspawanie powierzchniowe specjalnymi proszkami.

A teraz o pierwszych rezultatach przeglądu w „Mesko”. W wyniku zmiany konstrukcji opraw lamp fluoroscencyjnych obniżono ciężar elementów podstawowych, takich jak belki nośne, podstawy, trzymacze, uprawki itp. W wyniku tej kuracji odchudzającej przedsiębiorstwo zaoszczędzi w roku bieżącym około 30 ton blach stalowych. Zmiana technologii tłoczenia odbłyśnika do opraw rtęciowych polegająca na przejściu z tłoczenia pojedynczego na tłoczenie jednocześnie dwóch odbłyśników zwiększa technologiczne wykorzystanie materiału i zapewnia w 1975 roku oszczędność 6,5 tony blachy aluminiowej. Rekonstrukcja ulicznych opraw rtęciowych z równoczesną obniżką ciężaru oraz zmiana sposobu połączeń poszczególnych detali zaoszczędzi w przyszłym roku 10,7 tony blachy stalowej, prawie 11 ton blachy aluminiowej, 18 ton odlewniczych stopów aluminium i prawie tonę wyrobów śrubowych. W rezultacie usprawnienia technologii obróbki mechanicznej powierzchni łożysk typu 72 G-04 zmniejszy się w tym roku ilość braków, a oszczędność materiału mieć będzie wartość 4,4 tony rur ze stali łożyskowej.

Wdrożenie do praktyki przemysłowej tylko tych wniosków, które już opracowano w „Mesko”, zaoszczędzi w bieżącym roku gospodarce narodowej ponad 40 ton stali i 8,5 tony metali nieżelaznych. Jakie będą ostateczne korzyści i oszczędności w roku bieżącym i latach następnych, trudno dziś orzekać i prorokować, boć przecież zespoły są dopiero na początku drogi prowadzącej do głębszych rezerw produkcyjnych naszego przemysłu.

(st)

„ECHO DNIA”
Kupon nr 80

Rozwiązanie krzyżówki nr 64

POZIOMO: aptekarz, Agata, Tell, Oka, as, żak, uran, inlet, Austriak.

PIONOWO: posesja, emalia, Amado, zjawa, kolacja, skuter, żniwa, kolos.

Każdy pomaga każdemu

Ruch kołowy w Anglii różni się od europejskiego nie tylko tym, że odbywa się po lewej stronie jezdni. Jak twierdzą już teraz Anglicy to jest jego zasadniczym mankamentem. Każdy mieszkaniec W. Brytanii udający się na kontynent, a czynią to bardzo często, m.in. w czasie sobotnio — niedzielnych weekendów, ma spore kłopoty z poruszaniem się po prawej stronie jezdni. Ale w swym konserwatywnym kraju Anglicy, nie mają problemów z prowadzeniem pojazdów mimo, że ruch jest duży, że prawie połowę kierowców amatorów stanowią kobiety, że za kierownicami bardzo często zasiadają bardzo młodzi ludzie, czasem wręcz dzieci.

W angielskim ruchu drogowym obowiązuje po prostu zasada, że każdy pomaga każdemu. Tej zasady uczy się na kursach samochodowych, to się wpaja uczniom w czasie pierwszych samodzielnych jazd I co dziwniejsze, że zasada ta mimo iż nie jest ujęta w przepisach ruchu drogowego, przestrzegana jest przez wszystkich kierowców. W praktyce wygląda to mniej więcej tak:

Jakiś kierowca, może początkujący, ma problemy ze skrętem w prawo (w Anglii jest to ten trudniejszy skręt na skrzyżowaniach). Zanosi się na to, że za chwilę zmienią się światła sygnalizatorów i ów kierowca zostanie zupełnie „zakorkowany”. Niestety w czasie mojego prawie pięciotygodniowego pobytu w Anglii nie widziałem ani jednej sytuacji, w której kierowca nie wyszedłby cało z podobnej sytuacji. Zawsze jednak działo się to przy udziale innych kierowców, którzy po prostu zatrzymują ruch i pozwalają temu „w kłopocie” na opuszczenie skrzyżowania.

Podobnie rzecz ma się wówczas, kiedy kierowca nie może wyjechać z bocznej ulicy na główną. Nam w Polsce może się to wydawać nieprawdopodobne, a tam zatrzymuje się sznur samochodów, nie jeden lub dwa, lecz sznur wozów nadjeżdżających z przeciwnych kierunków i wówczas samochód swobodnie wyjeżdża z ulicy podporządkowanej na główną.

Widziałem ponadto wiele takich sytuacji, kiedy kierowcy popełniali oczywiste błędy na jezdni. Na przykład wyjechał z parkingu tyłem, zajmując ogromnym „fordem” połowę jezdni. Mimo, że działo się to na jednej z głównych ulic, nikt tam nie trąbił, nie pukał się w czoło, nie wymyślał temu, który zatarasował przejazd. Samochody zatrzymały się, kierowcy wzajemnie dali sobie znać światłami, co oznaczało, że dają wolną drogę, właściciel „forda” wymanewrował spokojnie, podziękował życzliwym gestem uprzejmym kierowcom i odjechał.

Podobnie uprzejmie zachowują się kierowcy w stosunku do pieszych użytkowników dróg, ale o tym za tydzień.

ANDRZEJ STOP

Słok

Muzeum Etnje każdego roku w kwie…ych z terenu Dolnego …o zamknięciu wystawy …órym można nabyć …pat.

— Hawałej

Och…ska — pr…zny

Kielecki Odd… …stwa Woln… Polskiej znany … działalności … propagandowej … chrony środowi… tywy kieleckie… TWWP, ostatni… tynu towarzyst… w pracy i osi… ny został probl… wiek a środow… ne”.

…si szereg ar… …ch znawców …zy omawiają …howawcze, a …oblemy związ… środowiska a … wystawy po… …ie środowis… …izowana była …iętokrzyskim, …o przykłado… …um Muzeal… …iczego. Znaj… program kie… …um Ochrony … …ner biuletynu …cy i w osie… …e na pewno …n nauczycieli …gi Ochrony …nien jednak …erszego grona …zedaż prowa… …eckie księgar… …n. Żeromskie… …KMPiK.

Naiw…

Były listonosz w… Harding, który stan… zaniedbywanie … tak tłumaczył się … bierałem po prostu … tę, której nie mog… właściwy adres”. … dokładnej rewizji w… znaleziono 35 wor… 8 tys. nie doręczon…

Echa wystawy samochodowej w Genewie

Prezydent Szwajcarii, otwierając 13 marca w Genewie doroczną wystawę samochodową ostrzegł, że być może, w Szwajcarii ze względu na ochronę środowiska naturalnego trzeba będzie ograniczyć ruch pojazdów mechanicznych, a zwłaszcza samochodów prywatnych.

Na wystawie genewskiej 14 krajów europejskich i pozaeuropejskich prezentuje 78 modeli samochodów. Firmy samochodowe zwracają w tym roku uwagę przede wszystkim na niskie zużycie paliwa produkowanych wozów.

Prawdziwych nowości tu niewiele. W większości są to modele zeszłoroczne, a tylko bardziej dostosowane do znacznego wzrostu cen paliw i do ograniczeń szybkości samochodów wprowadzonych w wielu krajach.

Na wystawie genewskiej do minują więc wozy z silnikami o pojemności do 1.000 cm sześc., z napędem na przednie koła i pojemnymi bagażnikami.

Są oczywiście i wyjątki — jak np. nowy model prezentowany przez słynną brytyjską firmę Rolls-Royce. Jest to luksusowy wóz dwudrzwiowy, którego cena sięga 75 tys. dolarów.

— W tym roku Rolls-Royce wyprodukuje tylko 50 a w roku przyszłym 100 takich samochodów. Wszystkie te wozy są już do 1977 r. wyprzedane.

(M.M.)

● Półtora tysiąca lat przed naszą erą Fenicjanie przypięli do swoich łódek wiosłowych czworokątne kawałki płótna i tak to powstał pierwszy jacht. W pierwszych żaglowcach żagle miały tylko wspomagać wiosła. Kiedy jednak antyczni marynarze zorientowali się, że szybciej można płynąć pod żaglami — wówczas rozpoczęła się kariera żaglowców. Zaczęto konstruować coraz większe jednostki z kilkoma masztami i dziesiątkami żagli. A im więcej było żagli na łodzi, tym szybciej przemierzono morze. Najszybszym żaglowcem był zbudowany w ub. wieku kliper herbaciany „Pomyślny Wiatr”. Żaglowiec ów przewoził herbatę z Indii do Europy z szybkością 21 węzłów, czyli około 39 km/godz. Rekord ten nie był pobity przez prawie sto następnych lat. I choć zasada wykorzystania siły wiatru pozostała ta sama, to jednak gdyby pokazano Fenicjanom dzisiejsze jachty to najprawdopodobniej nie wiedzieliby w ogóle, co to może być.

?

Ubrane posągi na „Skwerze wstydu”

Włoska policja miała ostatnio niezwykłe zadanie do spełnienia. Musiała mianowicie rozebrać z reform i biustonoszy grupę posągów kobiecych, zdobiących skwer naprzeciwko ratusza miejskiego w Palermo. Otaczające XVII-wieczną fontannę nagie piękności na Piazza Pretoria ubrane zostały w ten sposób przez grupę nie zidentyfikowanych osób, protestujących przeciwko moralizatorskiej kampanii „ojców miasta”. Obok umieszczono napis: „Mamy nadzieję, że radny signor Salmeri będzie teraz uszczęśliwiony”.

Dr Vincenzo Salmeri znany jest w całym kraju ze swej osobistej krucjaty przeciwko młodym parom wymieniającym publicznie czułości oraz publikacjom ukazującym obnażone kobiety. Trzeba tu jeszcze dodać, że Piazza Pretoria nazywana jest ironicznie „Piazza della vergogna” — „Skwerem wstydu” właśnie ze względu na zdobiące go nagie posągi.

przedstawiamy na życzenie

LESZEK TELESZYŃSKI urodził się w roku 1947. Mając 23 lata ukończył krakowską Wyższą Szkołę Teatralną i został zaangażowany do Teatru Ludowego w Nowej Hucie. Jego pierwszą pracą sceniczną była duża rola w „Czajce” Czechowa. Następnie zagrał główną rolę w „Księżniczce na opak wywróconej” Jarosława Marka Rymkiewicza. Potem był Albinem w „Fircyku w zalotach” Zabłockiego i Bryndasem w „Krakowiakach i góralach” Bogusławskiego. Jednocześnie występował też w nocnych programach kabaretu Kawiarni Literackiej „Meluzyna”. Zapewne nie liczył w tym czasie na sukcesy w filmie, wychodząc z założenia, że krakowskim aktorom stosunkowo rzadko zdarza się być zauważonym przez naszych realizatorów filmowych. Na szczęście było inaczej.

W roku 1971 młody reżyser Andrzej Żuławski kompletował obsadę do swego debiutanckiego filmu **„Trzecia część nocy”**. Zobaczył Teleszyńskiego na scenie nowohuckiego teatru i postanowił powierzyć mu główną rolę w tym filmie. Była to rola wcale niełatwa. Młody aktor musiał grać człowieka ze środowiska inteligenckiego, który za wszelką cenę pragnie przeżyć wojnę, broniąc jednak swojej osobowości i miłości do ukochanej dziewczyny. Film został przyjęty bardzo kontrowersyjnie, ale rola Teleszyńskiego została zauważona i przystojny aktor mógł liczyć na następne propozycje.

Taką kolejną szansę dał mu Jerzy Hoffman, powierzając jedną z kluczowych ról w największej polskiej produkcji filmowej — „Potopie”. Teleszyński wystąpił jako książę Bogusław Radziwiłł, jedna z najbardziej pamiętnych postaci powieści Sienkiewicza (na zdjęciu). Wywiązał się z tego zadania bezbłędnie. Umiejętnie połączył w sobie przystojnego amanta z charakterem kanalii. Błysnął szczególnie w dwóch sekwencjach — porwania przez Kmicica oraz w scenach uwodzenia Oleńki. Rola księcia Bogusława przyniosła mu sławę. Widzieliśmy go następnie w kilku spektaklach telewizyjnych. Można sądzić, że ten aktor o znakomitych warunkach zewnętrznych, wystąpi w jeszcze niejednym filmie.

Sylwetkę Leszka Teleszyńskiego przedstawiamy na zamówienie Ewy Zawiszy, Haliny Czarneckiej, Barbary Błońskiej, Lucyny Kozłowskiej z Kielc, Małgorzaty Nowak z Piekoszowa, Zofii Matysiak z Jędrzejowa i wielu innych czytelniczek. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie”.

Ekspertyzy w kryminalistyc…

Hol…pektografem

Ukształtowany we wczesnej młodości przez postać Sherlocka Holmesa stereotyp detektywa — przemawiający wprawdzie do wyobraźni — należy do przeszłości. Nie znaczy to, by w tym zawodzie przestały się liczyć takie właściwości umysłu, jak refleks czy szybkość kojarzenia. Lecz same tylko te cechy — bez skomplikowanych przyrządów, specjalistycznej wiedzy nie na wiele by się zdały. W kryminalistyce bezpowrotnie minęły czasy indywidualnych wyczynów, demaskacji przestępców jedynie za pomocą myślowej analizy.

Można się o tym przekonać, zwiedzając Zakład Kryminalistyki Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej. Jest to placówka naukowo-badawcza, wykonująca na zamówienie organów ścigania różnego rodzaju badania. Są to ekspertyzy dokumentów, daktyloskopii, fonoskopii, biologiczne, fizykochemiczne i z zakresu medycyny sądowej. W czasie swojego 20-letniego istnienia zakład wzbogacił się o takie skomplikowane urządzenia, jak rentgeny s… tografy, chrom… elektroniczne u… miaru szybkoś… adaptowano … potrzeb tej pl… tod stosowany… łęziach wied… własne. Poró… dokładności, kryminalistyce cie lat temu przeobrażenia, się w tej dzied…

Wykonywanie głównie na mikrośladów miejsca przest… cych z nim chodzi o rek… …kiegoś wypad… …pertyza ma na … zeznań świad… …nego.

…np. — działe kry… …cym się identyfi… miejsce zwykłego … zajęły mikrosko… …jące przy patrze… …go wymiaru. Sto… …ikroskopy porów… okularze można …ać dwa ślady — …awcze — i zesta…

… Stosuje się tak… umożliwiające od… …ania pomiarów za… …ności powierzchni …

…sowane są nadal, odpowiadają wyso… stawianym przyrzą… …entyfikacyjnych. Dla … analiz robi się …kroskopu elektrono… …a jednym z pierw… …re zaczęły go sto… kryminalistycznych …u konkretnych eks… …plinych. Otrzymuje powiększenia do … bardzo małych mikrośladów dużą ilość informacji. Stosuje się go w badaniu śladów pozostawionych przez narzędzia, zarysowań na łuskach i pociskach, w badaniu różnego rodzaju mikrowłókien, włosów i cząstek metalu.

Dokonano zabójstwa 9-letniej dziewczynki przez uduszenie odciętym przewodem elektrycznym. U podejrzanego zakwestionowano kilka narzędzi, którymi przewód ten można było przeciąć. Wśród nich były cążki do paznokci. Średnica drucików wchodzących w skład przewodu wynosiła 0,1 mm. I na tak małej powierzchni ustalono, że przewód został przecięty tymi właśnie cążkami i ustalono sprawcę...

Z jednego z okien dużego bloku wyrzucony został mężczyzna. Poniósł śmierć na miejscu. Na podstawie mikrośladów na podeszwie buta udało się ustalić, z którego okna go wyrzucono. Tam właśnie parapet miał mikronowe nierówności, które zgadzały się ze śladami pozostawionymi na podeszwie...

Ziarnka piasku powiększone już 100 razy przypominają olbrzymie głazy narzutowe. Często na podstawie ich wyglądu stwierdzić można, z którego pochodzą regionu. Powierzchnia włosa powiększona blisko 5 tys. razy przypomina pofałdowaną powierzchnię Księżyca. Oczywiście dla laika. Bo ekspert w olbrzymich powiększeniach szukać będzie cech charakterystycznych dla tego mikrośladu lub cech wspólnych dla zdjęć kilku przedmiotów.

Zakład Kryminalistyki KG MO przeprowadza rocznie ponad 5 tys. ekspertyz — tych najbardziej trudnych i skomplikowanych, wymagających specjalistycznej aparatury. W istniejących od kilkunastu lat wydziałach kryminalistyki przy komendach wojewódzkich MO przeprowadza się ich kilkadziesiąt tysięcy. Są wśród nich takie, które trafiają tylko do jednej pracowni, ale przy większości — niezbędny jest udział wielu specjalistów z różnych dziedzin.

Do zakładu trafiają także prośby o ekspertyzy, nie mające nic wspólnego z pracą organów ścigania, jak np. zbadanie przywiezionego papirusu czy rekonstrukcja przypuszczalnego wyglądu głowy Bolesława Krzywoustego na podstawie analizy czaszki.

Ekspertyzy są drogie. Na Zachodzie nie stosuje się ich tak powszechnie, jak u nas. Lecz ważniejsze od kosztów jest osiągnięte dzięki nim przekonanie, że nie popełniono błędu, że sprawiedliwości stało się zadość. Wyniki ekspertyzy odwracają niekiedy całkowicie bieg śledztwa.

Ze zbrodnią doskonałą, czyli nie wykrytą, spotkać się można teraz jedynie na kartach powieści kryminalnych.

JOANNA KONIECZNA

83-letni Casanova

Sąd w Londynie udzielił rozwodu pewnemu małżeństwu, które przeżyło ze sobą zgodnie 41 lat. Powódka, 61-letnia Eva Sereny zażądała rozwodu, ponieważ jej 83-letni małżonek Richard dopuścił się cudzołóstwa z dużo młodszą od siebie kobietą.

Donald Honig

Godzina strachu

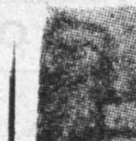

Z teki Alfreda Hitchcocka

1

W zimie, gdy spadnie śnieg i jest mroźno, na stokach mrowi się od ludzi. Ale teraz, w listopadzie jest tu pusto i cicho. Nawet życie w mieście zamiera, także kupcy przed sezonem narciarskim przebywają na urlopach.

Dzwonek budzika wyrwał Mel Gilforda ze snu. Stęknął, siadając na łóżku i wyglądnął przez okno. Helen nie ruszała się.

— Trzeba by sobie zrobić urlop — stwierdził Mel. — Hadley poleciał wczoraj na Florydę.

Dom Hadleya był pierwszym z brzegu spośród trzech domów stojących przed miastem u podnóża góry porośniętej sosnami. Trzeci dom bywał w sezonie zawsze wynajmowany urlopowiczom. Urlopowiczów jeszcze nie było, a właściciele bawili w ciepłych uzdrowiskach południa.

— Cztery tygodnie — ziewnął Gilford. — Przechodził obok banku i pożegnał się. Zakręcił gaz, wyłączył elektryczność i telefon i wyjechał. Zazdrościć!

— Wstań, proszę i obudź dzieci — mruknęła Helen.

Wzdychając, Gilford wstał z łóżka i stanął przed oknem.

2

— Zdaje się, że jeleń biegnie wzdłuż skraju lasu — powiedział.

Helen odparła leniwie:

— Jest widocznie znużony życiem. Albo zapomniał, że minął zakaz odstrzału jeleni.

Gilford spoglądał na drzewa, ale tam panowała cisza i nic się nie ruszało.

— Mel — odezwała się jego żona. — Obudź, proszę, dzieci. Muszą iść do szkoły.

Wdział podomkę, otworzył drzwi do pokoju Jennifer, nasłuchiwał chwilę spokojnego oddechu siedmioletniego syna i delikatnie położył dłoń na jego ramieniu.

— Wstań, Jennifer!

Zaspany chłopiec mrużył oczy, ziewnął i powitał ojca:

— Dzień dobry, tatusiu.

Billy, wysoki ośmiolatek, już wstał.

— Śniłem, tatusiu — powiedział, gdy Gilford otworzył drzwi.

— Później, Billy. Najpierw się ubierz.

Wkrótce potem rodzina jadła śniadanie w kuchni. Dzieci jeszcze ziewały i bez słowa jadły.

Gdy Helen pomagała dzieciom wdziać płaszcze, Gilford przed lustrem poprawiał krawat. Miał 38 lat i nie wyglądał na młodszego. Jego brązowy włos przerzedził się, na czole i przy skroniach miał zmarszczki. Oczy jego patrzyły dobrotliwie, ale i trzeźwo jak przystało na bankiera. Może był nieco zbyt otyły.

3

Wdział płaszcz, otworzył drzwi i odetchnął głęboko rześkim, mroźnym powietrzem. Potem poszedł do garażu, którego wrota były otwarte. Spojrzał w drodze jeszcze raz na skraj lasu. Czyżby przywidział mu się jeleń?

Gdy znów się odwrócił, zobaczył owego obcego. Mężczyzna mógł mieć dwadzieścia pięć lat, a z twarzy jego można było wyczytać moc brzydkich doświadczeń. Na sobie miał wełnianą kraciastą kurtkę, jedną rękę trzymał w kieszeni.

— Kim pan jest? — zapytał Gilford. — Co robi pan w moim garażu?

— Niech pan nie histeryzuje — odparł obcy grożąco. — I niech pan zachowa chłodną głowę.

— Chciałbym wiedzieć, co pan robi w moim garażu?

— Czekaliśmy na pana, mister Gilford.

— Czekaliście?

(Dalszy ciąg w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl

1423/75 Wypl AB

Wtorek 8 kwietnia 1975 r.

Dziś składamy życzenia

DIONIZYM i JANUARYM

a jutro

MAJOM i DYMITROM

* ★ *

W 1614 r. — zmarł El Greco, malarz hiszpański.

W 1819 r. — założenie obserwatorium astronomicznego w Warszawie.

W 1892 r. — ur. się J. Rydygier, polski działacz komunistyczny.

W 1965 r. — podpisanie w Warszawie nowego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między PRL i ZSRR.

* ★ *

CODZIENNY HOROSKOP

P...d Tobą dni pełne nowych wrażeń. Tak w pracy, jak i w domu będziesz się spotykał z coraz to nowymi sytuacjami dotąd prawie Ci obcymi. Nie wolno Ci jednak do spraw tych podchodzić zbyt emocjonalnie. Możesz tym zaszkodzić tak sobie, jak i innym. Działaj z rozwagą i dużą dozą dyplomacji. Z takiego postępowania wyciągniesz maksimum korzyści. Twoja aktywność i szereg drobnych liczących się pomysłów, pomogą Ci osiągnąć cel, do którego tak usilnie dążysz.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny

KINA

„Bałtyk" — „Złoto dla zuchwałych" — jug.-USA, pan. kol. b.o. godz. 15, 17.30 i 20.

„Przyjaźń" — „Awans" — pol. kol. b.o. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Dajcie sensację na pierwszą stronę" — włoski, kol. l. 15 ,g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód" — ZSRR, kol. b.o., g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — „Noc amerykańska" — franc. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Mewa" — „Życie, miłość, śmierć" — francuski, kol. l. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

DYŻURNE APTEKI: nr 15, pl. Konstytucji 5 i nr 10 pl. Zwycięstwa 7

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 224-30. Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36 Pogotowie Milicyjne 997

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 8—21, w sobotę 8—20, tel. 261-27.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Żwirki i Wigury 418-16.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Kronika gorącego lata" — CSRS, pan. kol. l. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Świt" — „Tylko dla orłów" — ang. pan. kol. l. 15. g. 17 i 19.30.

„Metalowiec" — „Człowiek z cudzym mózgiem" — francuski, kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Związkowiec" — „Przerwana pieśń" — bułg. kol. b.o., g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 46, Apteczna 7

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 765, osiedle Milica 20-44

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. b.o. g. 15, 17 i 19.

„Star" — „Rodzinny gang" — włoski, kol. l. 18, g. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29, Marszałkowska 17

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 380.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Emigranci" — szwedzki, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Piosenkarka z tawerny" — jug. kol. l. 18, godz. 16 i 18.

„Przodownik" — „Urodziny Matyldy" — polski, kol. l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 110, 1 Maja 37/39

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

Uwaga: za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM I

14.05 Wzdłuż Andów i Kordylierów 14.30 Sport to zdrowie 14.35 Przeboje festiwali opolskich 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka J. Ch. Bacha 15.35 Przeboje festiwali sopockich 16.00 Wiadomości, tu druga zmiana 16.10 Turniej organistów rozrywkowych 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Melodie z Kaju Rad 17.00 Radiokurier — aud. 17.20 Rytmostop — aud. 17.40 Wspólny koncert 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non stop 19.15 Z francuskiej estrady 20.00 NURT 20.20 Interserwis 20.47 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego 21.00 Zaginione cywilizacje: „Wyspa Wielkanocna" — aud. 21.15 Wieczorny koncert życzeń 22.15 Zielony karnawał 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10—23.59 Jam Session — aud. R. Weschki.

PROGRAM II

14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Muzyka operowa 15.00 Dla dziewcząt i chłopców 15.40 Respighi: poemat symf. „Fontanny rzymskie" 16.00 Miasto moim domem: „Dom czy mieszkanie?" — aud. 16.15 Mendelssohn - Bartholdy: Kwartet smyczkowy e-moll op. 44 nr 2 16.43 Z księgarskich witryn stolicy 18.20 Terminarz muzyczny (Z. Drzewiecki) 18.30 Echa dnia 18.40 Drogi poznania: „Inny każdy liść na drzewie — aud. 19.00 Pieśni Wacława z Szamotuł 19.30 Wielki Tydzień Małych Teatrów — magazyn lit.-muz. 20.30 Książki, które na was czekają 21.00 Etiudy Skriabina gra V. Horowitz 21.15 Zwierzenia wieczorne 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 „Radio—Szkole" — aud. 22.10 Bach: I Sonata C-dur na flet i basso continvo BWV 1035 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny 23.00 Honegger: III Symfonia „Liturgiczna" 23.30 Wiadomości sportowe 23.35 Co słychać na świecie? 23.40 Ballady Loewego śpiewa D. Fischer-Dieskau, przy fortep. G. Moore.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 „Come di dell'arte" — gra „Modern Jazz Quartet" 15.30 1:1 — o sporcie 15.45 Renesans muzyki angielskiej (I) 16.15 „Całkowite zaćmienie" — nowa płyta B. Cobhama 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Noc bez brzasku" — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt — aud. 17.40 Po prostu człowiek — aud. 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś — aud. 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Polska kapela 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie" 20.55 Sztuka fugi, sztuka interpretacji (II) — aud. 21.50 Opera tygodnia. P. Czajkowski: „Wojewoda" 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół „Slade" 22.15 „Rzeka postępna" — odc. 6 22.45 Poetka piosenki 23.05 Collegium Musicum: Z twórczości Yasushi Akutagawy 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa A. Gilberto.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Po pierwszym kwartale" — komentarz B. Henla 16.55 „XIV Konkurs Piosenki Radzieckiej" — aud. J. Wosia 17.30 „Spotkania o 17.30" — magazyn K. Dziekońskiej 17.50 Z naszej taśmoteki 18.00 Dziennik Radiowy 18.10 Propozycje do Kieleckiej Listy Przebojów.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.35 — Dziennik TV (kolor)
15.45 — Dla dzieci: Kino Telesfora
16.15 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — grupa A CSRS — ZSRR (kolor)
18.35 — Kronika W-wy i Mazowsza (kolor)
18.55 — Sezam — progr. publ.
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — „Adam Sangala" — odc. 2 — film ser. TV CSRS (kolor)
21.15 — Świat i Polska
22.00 — „Wszystko dobre..." — recital piosenkarki NRD, Moniki Herz
22.30 — Dziennik TV (kolor)
22.45 — Wiad. sport. (kolor)

PROGRAM II

17.00 — Program dnia
17.05 — Język angielski — kurs podst. (23)
17.30 — Dla ... piętnastolatków
18.05 — Zagraniczny ... mentalny (ko...
18.55 — Śpiewa Jana ...
19.20 — Dobranoc (ko...
19.30 — Dziennik TV ...
20.50 — Muzycy na ...
21.30 — 24 godziny ...
21.40 — Miniatury ... „Powrót" (ko...
22.00 — Język niemiecki podst. (22)

Jutro

PROGRAM I

TV Technikum
6.30 — Fizyka (24)
7.00 — Uprawa roślin...
9.00 — Fizyka dla k... niewidzialnym
10.15 — „Inżynier z ta... film ser. odc. ...
11.05 — Historia dla ... Wojciech Kętr...
12.00 — Chemia dla ... Szkło

TV Technikum
12.45 — Język polski ...
13.25 — Matematyka ...

Polskie Radio i T... strzegają sobie moż... w programie.

TOWARZYSZOWI

MICHAŁOWI KOWALSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz koleżanki i koledzy Zakładu Obrotu Towarowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Kielcach.

193-k

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE, DZIECIOM oraz RODZINIE

zmarłego

JERZEGO ETRYKA

składają

współpracownicy restauracji „Świętokrzyska" w Kielcach. 3419-g

Przewodnicy świętokrzyscy przy Oddziale PTTK w Kielcach wyrażają głęboki żal z powodu śmierci serdecznego kolegi i ofiarnego przewodnika

mgr inż. IGNACEGO WOŹNIAKA

z Suchedniowa

Szczere wyrazy współczucia

RODZINIE Zmarłego

składają

Koło Przewodników PTTK w Kielcach

190-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZEGARMISTRZOWSKO-ZŁOTNICZA i MECHANIKI PRECYZYJNEJ

w Kielcach, aleja na Stadion 7

poszukuje

na terenie miasta Kielc

POMIESZCZENIA

o pow. 70 m kw. na urządzenie zakładu usługowego w zakresie mechaniki precyzyjnej.

165-k

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM „żuka", „pikapa" oraz przyczepę jednoosiową na dwudzipstkach. Wiadomość: Iłża, ul. Wójtowski Młyn nr. 8. 99466-St

SPRZEDAM place budowlane. Starachowice, Mickiewicza 41. 162-St

„ŻUKA" skrzyniowego sprzedam. Końskie, Młyńska 14. 3407-g

SPRZEDAM „skodę 100-S", rok produkcji 1973 w stanie idealnym. Wiadomość: Rzeczniów 1c, pow. starachowicki. 99468-St.

WIELGUS Ryszard (Rżuchów 197) zgubił kartę drogową nr 1691, wydaną przez PKS w Ostrowcu. 39443-Os.

BILSKI Marian (zam. Kowala, pow. Radom) zgubił kwit nr. 310789, seria AS, z dnia 22 marca 1975, na dostawę zboża w GS Wolanów. 35898-R

SZYMAŃSKI Jerzy (zam. Radom) zgubił legitymację służbową, wydaną przez PKS Oddział Osobowy w Radomiu. 35897-R

OSTROWSKI Krzysztof (zam. Radom) zgubił legitymację służbową nr 9/73, wydaną przez OE GUZ Radom. 35896-R

POBEREŻKO EWA, (zam. Radom, Kochanowskiego 15) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Medyczne w Radomiu. 35899-R

PRZETARG

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTW...
„DOM KSIĄŻKI" W KIELCACH,
ul. Armii Czerwonej 89
ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż połączoną z rozbiórką pawilonu księg... Skarżysku-Kam., przy ul. Armii Ludowej (róg Spor... wilon posiada konstrukcję drewnianą i okładzinę ... likatowej. Cena wywoławcza pawilonu wynosi 500 ... wiązków nabywcy będzie należało rozebranie paw... wiezienie uzyskanych materiałów oraz uporządkow... nu w terminie do dnia 26 kwietnia 1975 r. W prz... gą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spół... prywatne oraz osoby fizyczne. Oferty w zalakowan... tach z podaniem oferowanej kwoty należy składa... nie do dnia 10 kwietnia 1975 r., w pokoju nr 14 ... Kielce, ul. Armii Czerwonej 89. Przetarg odbęd... dniu 14 kwietnia 1975 r., o godz. 10, w biurze ... Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłac... w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w termin... 13 kwietnia 1975 r., w kasie PP „DK". Zamawiają... ga sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnien... gu bez podania przyczyn.

UWAGA ABSOLWENCI KLAS ÓSMY...
ZAKŁAD ENERGETYCZNY KIELC...
(Kielce, ul. Armii Czerwonej 105)
OGŁASZA ZAPISY DO KLAS...
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOW...
o specjalności:

ELEKTROMONTER-KIEROW...

Nauka zawodu trwa 3 lata, uczniowie otr...
— bezpłatne umundurowanie w całym ... nauki;
— wynagrodzenie od 150 zł miesięcznie ... nauki) do 1000 zł miesięcznie (w ... nauki);
— absolwenci szkoły otrzymują tytuł ... montera oraz prawo jazdy (które da... liwość uzyskania dodatkowego wyna... nia za prowadzenie pojazdów, w wy... 800 zł miesięcznie).

Gwarantujemy pracę w atrakcyjnych ... wościach; przy różnorodnych urządzeniach ... tycznych, za wysokim wynagrodzeniem.

GWARANTUJEMY PONADTO szereg ś... takich, jak
— deputat węglowy;
— zniżkę na opłatę energii elektrycznej;
— odzież ochronną;
— nagrodę z funduszu zakładowego;
— nagrodę za wysługę lat w wysokości ... do 20 proc. rocznych poborów.

ABSOLWENTÓW naszej szkoły kieruj... 3-letniego dziennego technikum energet... lub technikum dla pracujących.

Podania wraz z życiorysem proszę kierow... adresem zakładu lub składać osobiście w Z... czej Szkole Zawodowej — Kielce, ul. Skład...

ZACHĘCAMY do skorzystania z naszej

http://sbc.wbp.kielce.pl